

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu i wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokolowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszemu K. 50 h., drugiemu 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i losowa po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Ploha ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość rażył Najwyższym postanowieniem z dnia 21 października b. r. najchętniej pozwolił, aby dyrektorowi głównej kasy krajowej we Lwowie, radcy rządowemu Augustowi Wnorowskiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku, oznajmiono Najwyższe uznanie za jego wieloletnią, gorliwą służbę.

Pan Minister skarbu zamianował sekretarza generalnej dyrekcji monopolu tytoniowego, dr. Karola Seeligera inspektorem głównej fabryki tytoniu w Winnikach.

Pan Namiestnik przeniósł koncipistę policyi Stanisława Świderskiego ze Lwowa do Jarosławia.

Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował praktykanta rachunkowego Michała Kochańskiego asystentem rachunkowym, a kalkulanta rachunkowego Władysława Przybylskiego praktykantem rachunkowym.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniósła c. k. asystenta pocztowego Edmunda Sławika z Brzeżan do Sanoka.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 listopada.

W dwa miesiące z górą po wyjeździe ambasadora Constansa z Konstantynopola, Francya zdecydowała się wreszcie na krok, który jest konsekwencją poprzedniego zerwania stosunków dyplomatycznych: na groźbę wojenną przez manifestację swej floty na wodach tureckich. Można by właściwie tylko dziwić się, dla czego tak późno to nastąpiło, skoro Turcyja nie uczyniła zadość żądaniom Rzeczypospolitej, mimo, że p. Constans jeszcze 26 sierpnia b. r. zwinął sztandar francuski na pałacu ambasady Rzeczypospolitej nad Bosforem. Ogólnie spodziewano się, że po stanowczym kroku swego ambasadora Francya nie będzie zwlekać z dalszemi konsekwencjami, jeżeli w najkrótszym czasie nie otrzyma zadośćuczynienia. Tymczasem miały tygodnie a potem miesiące, — p. Constans odpoczywał wygodnie nad Sekwaną; Munir bej, ambasador turecki udał się naodwrot naprzód na przymusowy urlop do Szwajcaryi, potem zaś podążył do Turcyi; w zastępstwie ambasadora prowadził agendy francuskie w Konstantynopolu radaea Babst; ciągle nadchodzą depecze, że sułtan już godzi się a nawet, że już zgodził się na żądania francuskie, — w rezultacie jednak okazało się, że to znowu stara metoda tureckiej polityki obiecywania wszystkiego a niedotrzymywania i sprawa sporna, ciągle odkładana, ciągle pozostawała w zawieszeniu.

Tę dziwną, a jednak pozorną tylko bezczynność i obojętność Francyi, tłumaczą fakta, które na pozór nie pozostawały w bezpośrednim związku z zatargiem turecko-francuskim. Jest to mianowicie wizyta cara Mikołaja II. we Francyi a potem zabiegi Turcyi o pośrednictwo ze strony Rosyji w sprawie zatargu. Wyjazd p. Constansa ze stolicy Turcyi i zaostrożenie się w ten sposób wspomnianego zatargu, zbiegły się przypadkowo z ogło-

szaniem wizyty cara Mikołaja II. we Francyi. Rząd francuski zamierzał niezwłocznie wysłać silną eskadramę na wody Lewantu, — ale w obec spodziewanych odwiedzin odstąpiono od tego zamiaru, aby nie mieć uroczystego nastroju eksperymentem, bądź co bądź wojowniczym i niebezpiecznym. Potem znowu sułtan zaapelował do przyjacielskich usług Rosyji o pośrednictwo w doprowadzeniu do porozumienia między zwaśnionemi państwami. Rząd petersburski jednak odrzucił propozycję zajmowania się tą sprawą i dał Porcie radę aby uczyniła zadość żądaniom Francyi. Tymczasem Turcyja nie spieszyła się z usłuchaniem tej rady i dalej zwlekała ze spełnieniem żądań Francyi, — a w obec tego Rzeczpospolita zdecydowała się na krok stanowczy.

Na wody tureckie wyruszyła zatem onegdaj dywizya wojennej floty Francyi, aby domagać się zadośćuczynienia za niespełnienie dotychczas żądania. Jak wiadomo, przedmiotem zatargu była sprawa Towarzystwa bulwarowego w Konstantynopolu, oraz sprawa spadkobierców rodzin Lorando i Tubini z tytułu dawnych pretensyj finansowych do Porty. Co do Towarzystwa bulwarowego, Porta już poprzednio, chociaż już po wyjeździe Constansa, oświadczyła gotowość spełnienia żądań francuskich, tak, że obecnie przedmiotem sporu jest już tylko sprawa Lorando-Tubini. Wlecz się ona od r. 1875, kiedy to Porta zaciągnęła pożyczkę w tym domu bankowym, ale pożyczki tej spłacić i wynikających z niej zobowiązań, potem spełnić nie chciała. Francya do r. 1890 reklamowała ośm razy spłatę pożyczki; w latach 1895, 1896 i 1897 ponawiała reklamacye ambasador Cambon. W roku 1900 i 1901 uczynił to Constans. Zawsze kończyło się na — obietnicach. Wreszcie Constans uznał, że zaangażowana jest w tem powaga Francyi i demonstracyjnie wyjechał z Konstantynopola. Obecnie dążą na wody tureckie okręty wojenne francuskie, podobno, aby okupować port Mitylene Castro na wyspie Mitylene (dawniej „Lesbos“) zamykającej wjazd do Bosforu. Prawdopodobnie jednak zanim okręty francuskie tam dojdą, Porta zgodzi się na zadośćuczynienie żądaniom Francyi także co do sprawy Lorando. — Czy

to jednak teraz już wystarczy, czy obecnie ra chunek nie wypadnie Porcie drożej?

Awans w c. i k. Armii.

Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza w dalszym ciągu: Generał-porucznik Hermann Buss, komendant 22 dywizyi obrony krajowej przeniesiony na własne żądanie w stan spoczynku; generał-major Wiktor Lotscher, komendant 33 brygady piechoty zamianowany komendantem 20 dywizyi obrony krajowej; pułkownik 30 p. p. Wilhelm Schlemüller zamianowany komendantem 33 brygady piechoty; pułkownik 30 p. p. Robert Altmann zamianowany komendantem tego pułku.

Przeniesieni zostali pułkownicy: Erwin Krismanic z 91 p. p. do 95 p. p., Karol Sandner z 2 p. strzelców tyrolskich do 18 p. p., Emil Kastner z 92 p. p. do 90 p. p., Jan Feichter z 9 p. p. do 49 p. p.;

podpułkownicy: Ernest Rubin z 56 p. p. do 95 p. p. i Emil Swoboda z 2 p. dr. do 13 p. dr.

Pułkownik Artur Dąbrowski z 78 p. p. przydzielony do służby przy bośniacko-hercegowińskim i pułku piechoty.

Pułkownik Franciszek Mindl, naczelnik artyleryjskiego magazynu broni w Przemyśle przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał krzyż oficerski orderu Franciszka Józefa; zarządca artyleryjskiego magazynu broni w Przemyśle Antoni Kastak zamianowany naczelnikiem tego magazynu.

Przydzieleni ze sztabu generalnego do służby przy oddziałach wojskowych podpułkownicy: Rudolf Schmidt przy 56 p. p., Wiktor Trexler-Lindenau przy 2 p. art. dyw.

Przeniesieni ze sztabu generalnego podpułkownicy: Alfred Meltzer do 55 p. p., Tadeusz Wiktor z Wiatrowie do 58 p. p., Major 47 p. p., Michał Malinowski i major 66 p. p. Mieczysław Wiktor z Wiatrowie otrzymali jednoroczne urlopy.

2)

Z WRAŻEŃ SZWAJCARSKICH.

(Ciąg dalszy).

W dniu 1. października zamknięto w Vevey, nad Lemaniem, wystawę kantonu Vaud (Waadt). Jest to jeden z kantonów mniejszych (3223 kw. kilom.) ale ludniejszych (247.655 mieszkańców); swoją drogą trafiają się u nas powiaty nie o wiele mniejsze i nie mniej ludne. Mieszkańcy kantonu tego mówią prawie wyłącznie językiem francuskim (stolicą kantonu jest Lozanna; kanton otacza od północy i wschodu jezioro genewskie). — Wystarczyło widzieć wystawę tego jednego kantonu, aby nabrać wyobrażenia o pracowitości, pomysłowości i energii Szwajcarów. Nie tylko przemysł i urządzenia techniczne, nie tylko rzemiosła, handel, rolnictwo, chów bydła, uprawa wina i ogrodnictwo, ale także postęp na polu oświaty, higieny, urządzeń socjalnych — mogły wprowadzić w zdumienie i przejąć uczuciem pewnego wstydzie obywateli nie kantonów, ale krajów o wiele większych i ludniejszych. Nie myślę już o czytelniku chociażby pobieżnym wyliczaniem działów, które zasługiwałyby na wymienienie, — chciałbym jednak podnieść dwa szczegóły z wystawy, charakterystyczne dla całej Szwajcaryi i dla jej życia. Oto wystawa z zakresu oświaty obejmowała oprócz działu uniwersytetu w Lozannie, kilku kolegów t. j. szkół średnich i zakładów naukowych zawodowych, także wystawę szkół początkowych, a w tym właśnie

zakresie na największą uwagę zasługiwały dwa obok siebie zastawione pokoiki: w jednym mieściła się szkoła początkowa (t. zw. „Ecole primaire“) typu, jaki istniał w Szwajcaryi w latach od r. 1820 do 1840; w drugim także szkoła typu z r. b. Trudno o obraz wymowniejszy nad to zestawienie urzędowej, przeniesionej żywcem z jakiegoś zapadłego kąta Alp szwajcarskich a obecnie złożonej już do archiwum, szkółki całkiem prymitywnej, ze świetnie pod każdym względem urządzonej dzisiejszej szkoły ludową w Szwajcaryi, gdzie wszystko, od ławki szkolnej aż do środków naukowych jest wzorowe i zastosowane do nowoczesnych wymagań. W ogóle pod względem szkolnictwa Szwajcaryja wyprzedza wiele krajów; jej budynki szkolne nie tylko w miastach, lecz w miasteczkach i osadach to najpierwsze w nich gmachy a urządzenia wewnętrzne szkół nie ustępuje zewnętrznemu; czy nie ustępuje mu także system nauki oraz duch, w jakim prowadzone jest szkolnictwo, tego naturalnie nie mogłem na poczekaniu zbadać ani osądzić.

W połączeniu zaś z wystawą kantonalną, choć w odrębnym budynku, była w Vevey urządzone także „narodowa“, szwajcarska wystawa sztuki. Szwajcarzy bowiem, mimo różnorodności swego pochodzenia, i co za tem idzie, mimo pewnej różnorodności także swego charakteru narodowego, znajdując w sztuce wierne odbicie, starają się zawsze usilnie o to, aby sztukę ich uznawano za odrębną od pokrewnych, za jednolitą, za narodową. Gdyby chciało się przystąpić ze skalpelem fachowego krytyka do rozbioru tej kwestyi, nasunęłyby się zapewne wątpliwości co do uznania tej jednolitości tam, gdzie jest widocznych tyle wpływów rozmaitych, a sobie czasem wprost

przeciwnych; wytrwałość Szwajcarów na tem polu odnosi jednak o tyle sukces, że podobnie jak na zeszlonożnej wystawie powszechnej w Paryżu, także teraz z okazji wystawy w Vevey, w publicyście traktowano istnienie narodowej sztuki szwajcarskiej pod względem formalnym jako aksjomat. W istocie zaś, mimo zasadniczych różnic, dzieła tak odrębnych artystów, jak n. p. Sandreuter i Roederstein, w których utworach znać wybitny wpływ pierwiastków germańskich, a n. p. dzieła Buranda i Biëlera, z pochodzenia i pokrewieństwa artystycznego Francuzów: mają przecież pewną łączność, pewną wspólną nutę nastrojową. Jest nią wspólność pierwiastków w formie i treści utworów, wspólność źródła z którego artyści szwajcarscy czerpią tematy i środki do ich wykonania: ta sama przyroda i wierne odtworzenie jej oraz całego życia Szwajcaryi, dokładne zrozumienie ducha tej przyrody i ducha życia szwajcarskiego.

Nie było na wystawie dzieł Böcklina, ani Giovanniego Segantinięgo, których Szwajcarzy, zwłaszcza zaś Böcklina, lubią zaliczać także do swych „narodowych“ mistrzów; Böcklina dlatego, że pochodził z Bazylei, Segantinięgo, choć, jak wiadomo, był poddanym austriackim, dla tego znowu, że był dzieckiem Alp na pograniczu włoskiego Tyrolu i Szwajcaryi. Ale mimo to znajdowało się na wystawie wiele dzieł, godnych uwagi, co prawda odbijających w sobie żywo, choć może tylko mimowiednie, wpływ wspomnianych dwóch, niedawno zmarłych arcy mistrzów. Oprócz zaś wymienionych już wyżej czterech szwajcarskich malarzy trzeba koniecznie przytoczyć jeszcze nazwiska przynajmniej F. Holdera, Nicoleta, J. Moraxa; z młodszych: A. Mureta i R. Auberjonois; z kobiet: Ludwika

Breslau i Otylii Roederstein, aby znać nazwiska przynajmniej najważniejszych współczesnych malarzy szwajcarskich. Z rzeźbiarzy wypada wymienić choćby Alfreda Laura, J. J. Viberta, Oskara Waldmanna, de Niederhäuserna i Mettlera.

Bardzo interesującą była także wystawa architektury i przemysłu, zastosowanego do sztuki. Tutaj okazuje się znaczny poziom artystycznego wychowania Szwajcarów; nie dziwnego: Zurych, Lozanna i Genewa od dawna przodowały w zakresie wiedzy ścisłej i sztuk pięknych, a takie instytucye, jak Muzeum Ariana w Genewie z przepysznym urządzeniem (między innymi) dziełami sztuki japońskiej, zdolnym chyba zadowolić nawet p. Jasińskiego, — oraz Muzeum Arlaud w Lozannie z dziełami Bociona, Gleyrego, Buranda, Calame i i., otwarte bezpłatnie dla całej publiczności, mogą snadnie przyczynić się do podniesienia poziomu wyobrażeń artystycznych u ogółu szwajcarskiego. Zresztą miasta są w Szwajcaryi prawdziwymi mecenasami sztuk pięknych. Podczas, gdy u nas, w budżetach miejskich darmo szukałbyś pozycyji na zakupno obrazów i dzieł sztuki, gdy n. p. w naszym Lwowie, Rada miejska nie może znaleźć miejsca, które mogłaby ofiarować pod budowę pałacu sztuki: tutaj miasta nie tylko same oddają place pod budowę i dopomagają w budowie muzeów tego rodzaju, lecz do zbiorów publicznych same zakupują obrazy i rzeźby. Na wystawie w Vevey prawie na każdym drugim obrazie czytałeś: „Zakupione przez miasto Genewę“, albo Berno czy Zurych...

(Ciąg dalszy nastąpi).

ab.

Kapitan I. kl. Józef Pomiankowski z korpusu sztabu generalnego mianowany wojskowym *attaché* przy poselstwie w Belgradzie.
Wojskowy krzyż zasługi otrzymał Emil Mayer rotmistrz I. kl. 3 p. uł.

Najwyższe zadowolenie wyrażono kapitanem I. kl.: Aleksandrowi Mayrowi z 18 p. p., Ignacemu Lego z 58 p. p., Leopoldowi Razłowi z 100 p. p., Rudolfowi Steindlowi z 77 p. p., Eugeniuszowi Hinnekowi z 100 p. p., Leonardowi Gasserowi z 93 p. p., Antoniemu Oliwa z 80 p. p.; rotmistrzom I. kl.: Ludwikowi Lengardtowi z 12 p. dr., Karolowi Rischowi z 9 p. dr. i Rudolfowi Froriechowi z 11 p. uł.; kapitanom I. kl.: Karolowi Köllerowi z 3 p. art. dyw., Franciszkowi Puśnikowi z 2 p. art. fort. i rotmistrzowi I. kl. Antoniemu Calondowi z 3 p. trenu.

Zamianowani podporucznikami w czynnej obronie krajowej rezerwowi kadet zastępca oficera Józef Geppert z 30 p. p. i rezerwowi kadet-wachmistrz Karol Gwisda z 9 p. dr.

Przeniesieni do czynnej obrony krajowej rezerwowi porucznicy: Henryk Langer z 5 bat. polnych strzelców i Bernard Schulz z 10 p. dr.

Zamianowany kapłanem II. kl. w rezerwie: ks. Ignacy Woźniczka w dyecezyi krakowskiej przy komendzie uzupełniającej 56 p. p.

Woskowy gr. kat. proboszcz z Wiedniu Michał Kuniewicz przeniesiony w stan spoczynku otrzymał krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Starszy lekarz sztabowy I. kl. dr. Edward Matsehnig komendant szpitala garnizonowego nr. 3 w Przemyślu zamianowany szefem sanitarnym 12 korpusu. Lekarz sztabowy dr. Jakób Unger ze szpitala garnizonowego nr. 15 w Krakowie zamianowany szefem lekarskim garnizonu w Plewii.

Zamianowani lekarzami asystentami w rezerwie rezerwowi zastępcy lekarzy asystentów: dr. Leopold Steinsberg z 20 pp.; dr. Izaak Guttmann z 3 p. artylerii fort.; dr. Ferdynand Ehler z 9 bat. pion.; dr. Rafał Mück z 2 p. art. fort.; dr. Dawid Lichtgarn z 1 p. uł.

Dekret pochwalny otrzymał kapitan I. kl. 30 p. art. dyw. Józef Kralowetz z okazji uwolnienia go od czynności w wojskowym Komitecie technicznym.

Zastępcą lekarza asystenta zamianowany jednoroczny ochotnik 103 pp. dr. Zivko Lopajno przy garnizonowym szpitalu nr. 3 w Przemyślu.

Przydzieleni do sztabu generalnego: kapitan II. kl. Gustaw Doser z 30 pułku art. dyw. i porucznicy: Edward Demhardt z 13 pp., Egon bar. Waldstätten z 2 p. dr., Aleksander hr. Dzieduszycki z 3 p. drag., Josef Höger z 11 p. uł., Edward Primavesi

i Stanisław Haller-Hallemburg z 1 p. artylerii korp., Stefan Schattel z 2 p. art. dyw., Artur Rowakowski z 4 p. art. dyw., Karol Nowotny Lipptorf z 29 p. art. dyw., Rudolf Kundmann z 1 pp.

Przydzieleni do wojskowego komitetu technicznego: Oskar Faber 1 p. art. korp., do magazynu artylerii w Karlsburgu kapitan II. kl. 3 p. art. fort. Konrad Hulticka, zaś do intendatury 11 korp. porucznik Franciszek Bachmann z 23 pp.

Przeniesieni kapitanowie I. klasy: Józef Kralowetz z 30 p. art. dyw. do 17 p. art. dyw. i Franciszek Heitel z 30 p. artyl. dyw. do 3 p. art. dyw.

Przydzieleni z korpusu sztabu generalnego kapitan I. kl. Józef Hrozny-Bojemil do 10 pp. i porucznik 9 pp. Ignacy Gibis do 2 p. p. bośniacko-hercegowińskiego.

Przeniesieni: major sztabu inżynierii Wojciech Zerbowi di Sposetti z dyrekcji inżynierii w Przemyślu do komendy 9 korpusu i kapitanowie I. klasy: Fryderyk Tilzer z 41 pp. do sztabu inżynierii z przydzieleniem do 5 korpusu, Emil Uzelac z 58 pp. do sztabu inżynierii z przydzieleniem do dyrekcji inżynierii w Klagenburgu; Zygmunt Paneth z 19 p. p. do sztabu inżynierii z przydzieleniem do dyrekcji inżynierii w Przemyślu; Antoni Janschekowitsch z 10 p. art. korp. do 24 p. art. dyw., Hugo Müller z 1 p. art. fort. do 2 p. art. fort., Rudolf Budrich z 5 p. art. fort. do 2 bat. art. fort., Albert Eisenbach, nadkompletny w 9 bat. pionierów, przydzielony generalnemu inspektorowi pionierów do 3 bat. pion.

Przeniesieni: kapitan II. kl. Arpad Tomesanyi-Tomesany z 24 bat. strzelców polnych do 44 pp.; porucznicy: Wilhelm Quitta z 10 pp. do 28 pp., Józef Kraft z 55 pp. do 78 pp., Edmund Kaiser z 30 batalionu strzel. pol. do 60 pp., Ignacy Neuwirth z 30 pp. do 88 pp., Stanisław Nowotny z 22 pp. do 18 pp., Józef Preschern z 17 pp. do 54 pp., Fryderyk Huber z 77 pp. do 95 pp., Oskar Eisl-Adelsfeld ze sztabu generalnego do 3 p. art. fort., Ryszard Schierl-Moorburg z 1 p. art. korp. do 14 p. art. kor., Waldemar Wenig z 29 p. art. dyw. do 14 p. art. korp., Otmar Cichocki z 30 p. art. dyw. do 11 p. artyl. korp., Oskar Wegscheider z 33 p. art. dyw. do 3 p. art. korpusnej, Alfred Tschöll z 4 p. art. fort. do 2 p. artyl. fort., Edmund Fest z 6 p. art. fort. do 3 p. artyl. fort., Oskar Gugenschiler ze sztabu generalnego do 10 bat. pionierów, Kamil Siegl z 9 bat. pionierów do 8 batalionu pionierów, Jan Kress z 7 bat. pion. do 11 bat. pion., Alfred Riedl z 13 batalionu pionierów do 11 batal. pionierów; podporucznicy Franciszek Herget z 13 pp. do 75 pp., Rudolf Schneider z 32 p. art. dyw. do dywizji baterii górskiej, Rudolf Miska z 1 p. artylerii fort. do 2 p. art. fort., Edgar Bolhar-Norden-

kampf z 9 batalionu pionierów do 15 batal. pionierów.

Przeniesieni rotmistrz I. klasy Wilhelm Rhenen zu Barenfeld z 5 p. dr. do 9 p. dr.; wojskowy kapłan I. klasy Aleksander Ostrożyński z wojskowego okręgu w Przemyślu do wojskowego okręgu w Wiedniu; kapitanowie audytorzy I. kl. Karol Kobercz z 48 p. p. do sądu garnizonowego w Krakowie, Teodoryk Sternat z marynarki wojennej do 9 p. p.; kapitanowie audytorzy II. kl. dr. Antoni Cikanek z 9 p. p. do 91 p. p., dr. Jerzy Lelewer z sądu garnizonowego w Krakowie do 100 p. p., Rudolf Ehrlich z sądu garnizonowego w Czerniowcach do 63 p. p., Franciszek Meyer z 18 p. p. do 44 p. p.; lekarze pułkowi I. kl. dr. Franciszek Jiranek z 10 p. p. do 8 p. art. korp., dr. Filip Müller z 3 p. art. dyw. do 56 p. p.; starszy lekarz dr. Koloman Barcsay z garnizonowego szpitala nr. 12 w Josefstadzie do 9 p. dr.; kapitan rachunkowy I. kl. Zygmunt Steindler z garnizonowego szpitala nr. 12 w Josefstadzie do 100 p. p. i kapitan rach. II. kl. Amand Heger z 1 p. p. bośn. herc. do szpitala garnizonowego nr. 15 w Krakowie;

wojskowy intendent Franciszek Lang z intendatury XI. korpusu do intendatury dywizyj kawalerii w Stanisławowie przy równoczesnym zamianowaniu na szefa intendatury dywizyj; wojskowy podintendent Rudolf Oehmann z intendatury 10 korp. do intendatury 5 korp.; wojskowi radcy rachunkowi: Teodor Prochaska z intendatury 7 korp. do intendatury 11 korp.; Włodzimierz Schön z intendatury 11 korp. do intendatury wojskowej komendy w Zadarze;

wojskowy oficyał rachunkowy I. kl. Jan Haase z intendatury 12 dywizyj piechoty do rachunkowego oddziału w Ministerstwie wojny; wojskowy oficyał rach. III. kl. Iwan Morgenstern z intendatury 5 dyw. piechoty do Ministerstwa wojny; wojskowi oficyałowie prowiantowi I. kl. Józef Pazont z magazynu wojskowego łożek w Krakowie do wojskowego magazynu łożek w Przemyślu, jako naczelnik i Maurycy Dworzak z wojskowego magazynu prowiantowego w Wiedniu do wojskowego magazynu prowiantowego w Krakowie; wojskowy oficyał prowiantowy II. kl. Józef Bachmann z wojskowego magazynu prowiantowego w Wiedniu do wojskowego magazynu prowiantowego w Jarosławiu; wojskowi oficyałowie prowiantowi III. kl. Fryderyk Kartin z wojskowego magazynu prowiantowego w Złoczowie do takiego samego magazynu w Czerniowcach, Franciszek Reininger z wojskowego magazynu prowiantowego w Przemyślu do wojskowego magazynu prowiantowego w Wiedniu; wojskowi akcesjiści prowiantowi: Henryk Ko-

ster z wojsk. magazynu prowiantowego w Jarosławiu do wojsk. magazynu prowiantowego w Wiedniu, Karol Velebil z wojsk. magazynu prowiantowego w Czerniowcach do wojsk. magazynu prowiantowego w Złoczowie, Michał Tymiaków z wojsk. magazynu prowiantowego w Lwowie do wojsk. magazynu prowiantowego w Stanisławowie; wojskowi oficyałowie aptekarscy I. kl.: Adolf Blaschko z apteki szpitala garniz. nr. 11 w Pradze do apteki szpitala garniz. nr. 15 w Krakowie, Karol Brandhuber naczelnik apteki szpitala garniz. nr. 3 w Przemyślu w tym samym charakterze do apteki szpit. garniz. nr. 19 w Preszburgu.

Do stanu czynnego przeniesieni rezerwowi porucznik 11 p. uł. Robert Riederer; podporucznicy rezerwowi: Adolf Schwarz z 93 p. p., Mieczysław Kohlberger z 80 p. p., Bronisław Birnbach z 90 p. p., Romuald Kwiatkowski z 55 p. p., Antoni Jankowski z 80 p. p., Ryszard Kastowski z 1 p. p., Józef Szafranec z 90 p. p., Wiktor Peter z 54 p. p., Rudolf Biedel z 54 p. p., Konrad Reyman z 13 p. p., Franciszek Hodnia z 93 p. p., Feliks Körner z 57 p. p., Emil Furdzik z 41 p. p., Oskar Schirn z 28 p. art. dyw., Ryszard Prochaska, Władysław Prusa, Wiktor Kostetzky, Gottlob Panenka, Józef Wolf, Franciszek Rehak, Waclaw Pycha z 3 p. trenu.

Do rezerwy przeniesiony porucznik 2 p. dr. Karol Littmann, zaś do stanu prezenyjnego Karol Führieh z 6 p. uł.

Urlop na jeden rok otrzymał rotmistrz I. kl. Medard Obertyński na Obertynie z 7 pułku ułanów.

W stan spoczynku przeniesieni kapitanowie I. kl.: Jan Marechik z 33 p. art. dyw. przydzielony do komisji odbiorczej arsenału artyl. i Michał Suput z 3 p. art. fort.

Podpułkownikami zamianowani w sztabie inżynierii majorowie; Franciszek Schreitter-Schwarzenfeld, dyrektor inżynierii w Mostarze, przy równoczesnym przydzieleniu do 9 p. p.; Eugeniusz Schsüre, dyr. inżynierii w Serajewie przy równoczesnym przydzieleniu do 20 p. p. i Fr. Maudry, nauczyciel przy wojskowych kursach technicznych przy równoczesnym przydzieleniu do 55 p. p.

Podpułkownikami w piechocie zamianowani majorowie: Michał Mitterwallner 1, Ernest Juch 54, Edward Wodziecko 40; w kawalerii: Antoni Dietl 1 drag., Alfred Ambros-Rechtenberg 4 drag.

Majorami w sztabie generalnym kapitanowie I. kl. Maksymilian baron Schnehen, szef sztabu generalnego dywizyj kawalerii w Stanisławowie; Karol Straeker, szef sztabu generalnego 12 dyw. piechoty. W etacie armii: Zygmunt Radnicki, komendant placu w Ołomuńcu.

Kapitanami I. kl.: w sztabie generalnym kapitanowie II. kl.: Jan Nowak z 10 bat. pionierów, Karol Seudler z 18 p. p.,

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Tschelovek“ p. Th. Bentzon).

XVIII.

(Ciąg dalszy).

Biedna kobieta miała melancholijne wrazenie, jak gdyby była obecna radości Marceli des Garays, zbudzonej ze snu stuletniego i otrzyskującej nagle wyznanie, które nie przyszło wtedy, we właściwej porze.

— Za późno już mówić o tych rzeczach, Robercie...

— Dla czego? przecież nie potrzebujesz zachowywać żaloby! Swoją drogą, rozumie się, że sama oznaczysz czas. Czego chcesz dzisiaj, to twojego przyrzeczenia.

— Ależ Robercie, w moim wieku... taka, jaką jestem...

— Różnica wieku nie wzrosła między nami, o ile mi wiadomo. A ty jesteś Marcelą... — dodał serdecznie. — Gdybyś nie była ani młoda, ani ładna, pozostaniesz zawsze Marcelą dla mnie; będziesz młodą i ładną dopóki będę umiał czynić cię szczęśliwą!

— Mój biedny Robercie! — powtórzyła. — Co za złote serce! Ale trzeba, żebym była rozsądną za ciebie, trzeba, żebym ci przyrzeczenia, że małżeństwo z kobietą rozwiedzioną sprzeciwia się wszelkim twoim zasadom.

— Dawniej tak było... gdy nie chodziło o ciebie. Nie mogę przenieść tej myśli, że żyłaś tylko na to, aby cierpieć. To byłoby wstrętne i niesprawiedliwe... Trzeba wszystko zaczynać na nowo. W obec tego wszystkie zasady ustępują.

Marcela uśmiechnęła się mimowoli. — Oto są przekonania ludzi silnych! A twoja karyera, mój drogi! Podobne małżeństwo tylko zaskodzi ci jej mogło.

— Nie sądzę... Zresztą w takim razie bez wahania podam się do dymisyj.

— Nie uczyniłbys tego bez żalu. Twój zawód to rzecz, którą najbardziej kochasz na całym świecie.....

— Po tobie.

— Ale twoja matka! nie myślisz o opozycy, z którąby z pewnością twoja matka wystąpiła...

— Och! moja matka! Rozmówiłem się już z nią w sposób, którego nie zapomni. Dość już ślepego poddania! Oczas, abym zaczął żyć o własnych siłach. Ona to przyznaje...

Co za niesłychane zadowolenie dla miłości własnej tej kobiety, której zwierzało codziennie rady dawało, aby nie ufała w siebie, a o której życzliwi mówili:

— Pozostaje jej wyrazistość fizjognomii, oto wszystko! zresztą, zwiędła już!

— Mężczyzna, który kochał ją na próżno i który zachował się dla niej, składał jej u stóp swoje zasady, przesady, przyszłość, wszystko, nawet i uczucie synowskiego przywiązania, dla którego tyle ofiar położył. Zdobywała bez wysiłku, bez woli i przyzwolenia ze swojej strony zwycięstwo, którego wszyscy zazdrościć jej będą.

— Ta młoda dziewczyna — myślała sobie — ta Nicola, piękniejsza niż ja byłam kiedykolwiek, która marzy, aby należeć do niego; on nie myśli o niej i nawet uwagi na nią nie zwraca. Mnie tylko chce mieć...

I zamiast zastanowić się nad gorzkim zawodem Nicolii, więcej jeszcze triumfowała, bo rzadko się zdarza, żeby szlachetna uczucia przeważały w chwilach powodzenia, gdyby się nawet szlachetnym było z natury.

Robert teraz znajdował się u jej stóp. Pochylając się do jego głowy, musnęła czoło jego ustami i kładąc mu przyjaźnie rękę na ramieniu:

— Robercie, — rzekła z westchnieniem — ty ze swojej strony usuwasz z łatwością wszelkie przeszkody, ale ja niestety nie mogę uczynić tak samo. Przeszkody te są różnego rodzaju... Gdybym ci je wszystkie wymieniała, próbowałbys je zbijać... Powiem więc tylko jedno: mam córkę.

— Czy myślisz — zawołał żywo — że- bym nie umiał jej także kochać?

— Mogę powiedzieć tylko jedno: jeżeli nie zgodzę się na noszenie twojego nazwiska, to dla tego, że nigdy za mąż nie wyjdę.

Z nieświadomym sobie egoizmem przy- mowała, nie wiążąc się niczem ofiarę jego życia całego.

— Nawet wtedy moglibyśmy być szczęśliwi, wierząc mi, zawiązując związek przy- jaźni, która tyle warta co miłość, która jest nawet miłością, pozbawioną tego co przemija, co się kończy. Taka miłość może przetrwać do późnej nawet starości...

— Jesteśmy jeszcze daleko od starości — przerwał Robert — i ja nie chcę twojej przy- jaźni, nawet miłostnej, a przynajmniej nie przyjmę jej samej... Marcelo! — dodał to- nem tak błagalnym, tak czułym, że znalazła w tonie, w którym imię jej wymówił, więcej przekonującego wyrazu niż we wszystkim co mówił dotychczas.

— Ach! — zawołała z namiętnem pra- gnieniem zachowania wyłącznie dla siebie tego skarbu swojej młodości, będącego obecnie jed- ynym jej dobrem na całym świecie — pozwól najprzód, aby Rózyzka wróciła do zdro- wia, a wtedy, kto wie? może wszystkie moje skrupuły pierzną, jeżeli zdania nie zmienisz. Ale do tego czasu... Robercie, jak możesz nie rozumieć tego?... Nigdybym sobie nie dawa- wała, gdybym zapomniała, że moje dziecko jeszcze w niebezpieczeństwie się znajduje. Czuję, że nie mam prawa o niczem myśleć tylko o niej.

— A przecież pisujesz od rana do no- cy — rzekł Robert naiwnie.

Nie usiłowała wytłómaczyć mu różnic, którychby nie rozumiała pomiędzy życiem rze- czywistym, a wyobraźni, nie powiedziała mu również, że to, co powiedział, było uwagą fi- lista. Ale doznała ciężkiego wrażenia, że bardzo daleką jest od niego, chociaż przyci- skała ją w tej chwili do siebie. I jak błyska- wica mignęła jej przypomnienie, nadzwyczaj- nej łatwości zrozumienia, odgadywania nawet, którą posiadał przed swoją zdradą i niespra- wiedliwością, człowiek o tyle mniej wart mo- ralnie od Roberta, Jan Salvy. Czyż to wła- śnie nie owa cudowna inteligencja zdobyła ją dawniej? To prawda, że ta sama intelligen- cja dopomogła mu później znajdować w

niej najdrażliwsze miejsca, aby ją tortuować umiejętnie. Ale on wszystko pojmował, a tego będzie brakować Robertowi. Przy nim, będzie znów rodzaj osamotnienia... Objęła to wszystko w jednej chwili z okrutną jasnością.

Dzwonek w willi ozwał się wzywając na obiad i weszła Nicola trzymając Rózyzkę za rękę; oczy miała zaczerwienione.

— Pozwolisz Robercie, że powiem Ni- coli kilka słów na osobności?

Czy mając pewność obecnie, wyrzucała sobie swój okrutny wybuch zazdrości? a mo- że po prostu czuła się nadto szczęśliwą, aby znieść obok siebie zmartwienie, rażąco sprze- czne z jej usposobieniem obecnym? Pociągnę- ła za sobą Nicolę we framugę okna.

— Byłam nieznośna, kochanko, prze- bacz mi.

— Tak, byłaś rozgniewana... Nie ro- zumiałam dlaczego. Nigdy cię takiej nie wi- działam. Przykróś mi zrobiałaś.

— Czy myślisz, że wiadomość o jakichś twoich tajemnicach, w chwili, gdy mnie za- pewniałaś o twoim zaufaniu, także przykrą mi nie była?

— Nie powinnam była zapewne... oba- wiałam się... Ale doprawdy, że to chyba nie jest teraz stosowna chwila... dodała, z bla- dym uśmiechem, który zaledwie rozjaśnił jej smutną twarzyczkę.

— Nie, bezwątpienia! I najlepiej by było nie mówić już o tem! Pocałujmy się!

— Możnaaby myśleć, że to jakieś prze- prosiny — zauważył Robert, który podczas tej zamiany słów, przestał odpowiadać Ró- zyzce, która kazała mu podziwiać swoją no- wą sukienkę ze wszystkimi dodatkami.

— Rzeczywiście przeprosiny — rzekła Marcela. — Bardzo złą współkę tworzymy z sobą; dobrze się domyślałaś.

Nicola także śmiać się zaczęła, ale w głębi duszy pozostała jej głucha rozpacz. Dla- czego też ona powiedziała, że on się nigdy nie ożeni?

(Ciąg dalszy nastąpi).

rotmistrz II. kl. Mikołaj Riedl z 14 p. huz.; kapitanowie II. kl.: Józef Hiltl z 9 p. p., Karol Burza z 13 p. p., Alfred bar. Waldstätten z 1 p. p.; rotmistrz II. kl.: Otto Theuerkauf z 12 p. drag.; w sztabie inżynierów: Teodor Broech-Aarenau z 77 p. p., Maksymilian Kudielka z 95 p. p.

Kapitanami I. kl. w piechocie: Kapitanowie II. kl.: Rudolf Herkner 11 bat. pion. przy magazynie pionierów, Michał Bondi 5 bat. strz. polaych, Emil Raikich 41, Julian Laurosiewicz 54, Maryan Kozłowski 5 bat. pion., Franciszek Scheidlach 18, Alfred Ptak 66, Ferdynand Danzer 10, Józef Strik 10, Franciszek br. Reisner-Lichtenstern 77, Jan Zemlika 18, Rudolf Dückelmann 10 bat. strz. poln., Adolf Poczniński 66, Władysław Baranowski 8, Mieczysław Gorecki 9, Emil Krammer 55, Karol Sertie 31 bat. strz. poln.

Demonstracja floty francuskiej.

Na innym miejscu piszemy o najnowszym zwrocie w sprawie zatargu między Francją a Turcją, mianowicie o demonstracji floty francuskiej. W sprawie tej nadeszły po wydaniu ostatniego numeru następujące depesze:

We czwartek wieczorem telegrafowano z Paryża: *Agencja Havasa* donosi: Eskadra morza Śródziemnego wykonuje większe ćwiczenia. Po ich ukończeniu część eskadry udaje się do Hyères. Dywizja pod komendą admirała Caillarda ma polecenie czekać na dalsze instrukcje, które zapewne każe jej odpłynąć na wody tureckie. Instrukcje te mają być dziś jeszcze wysłane. Miejsce, w którym demonstracja floty ma się odbyć w razie, gdyby się wobec zachowania sułtana okazała konieczną, trzymane jest na razie w ścisłej tajemnicy.

Z Tulonu: Eskadra morza Śródziemnego po jednodniowym ćwiczeniu udała się do Hyères, gdzie nastąpi koncentracja okrętów. Ruchy eskadry są bardzo tajemnicze, powszechnie jednak twierdzą, że eskadra przybyła do Hyères, aby się zaopatrzyć w potrzebne środki żywności.

Dwa pancerniki, trzy krawowce i dwa torpedowce odłączyły się dziś od eskadry Morza Śródziemnego i odpłynęły w kierunku na wschód.

W nocy z czwartku na piątek telegrafowano z Paryża: W sprawie demonstracji floty francuskiej przeciw Turcji obiega pogłoska, że rząd francuski zdecydowany jest w razie potrzeby zakupować znaczne jakieś miasto portowe i duży obszar ziemi tureckiej, ażeby jak najrychlej wydobyć należne kwoty.

W piątek telegrafowano z Paryża: Dzienniki utrzymują, że część eskadry Morza Śródziemnego otrzymała rzeczywiście rozkaz odpłynięcia na wody tureckie.

Gaulois dowiaduje się, że rada legacyjna Bapst telegrafował z Konstantynopola, zawiadamiając o przyjęciu przez sułtana warunków i żądań, wyrażonych przez Francję.

Uchwala co do wykonania demonstracji floty przeciw Turcji, zapadła na radzie gabinetowej jeszcze przed tygodniem. — Port, do którego zdążyła eskadra pod wodzą kontradmirała Caillarda, trzymany jest jeszcze w tajnicy. Kontradmirał Caillard ma otrzymać szczegółowe rozkazy dopiero na wodach tureckich, może w pobliżu wybrzeża syryjskiego.

Journal des Débats pisze: Ani Turcy ani nikt inny nie może wątpić, że również i na tym punkcie jak i na wszystkich innych, istnieje całkowite porozumienie między Francją a Rosją. W tych warunkach trudno przypuszczać, aby Porta nie spostrzegła popełnionego błędu zanim nie będzie na to za późno. Niech w Konstantynopolu wierzą, że jest to nie tylko w interesie Francji, ale i Turcji także, aby ta ostatnia poszła za zdaniem tych, którzy jej radzą, by zrezygnowała z oporu.

Liberté ogłasza rozmowę z jakimś podobno wybitnym dyplomata francuskim, który wyraził przekonanie, że Anglia zachęca Portę do oporu, aby swoje własne trudności w Transvaalu pokryć nową kwestią wschodnią.

Temps przypomina, że w sporze o poczty w Turcji, Austro-Węgry, Francja i Anglia proponowały wspólną konfiskatę ważniejszych portów, jak n. p. Saloniki, Smyrny, Beyruthu wraz z ich dochodami celnymi.

Dzisiaj w nocy wreszcie nadszedł telegram następujący:

Konstantynopol, 2 listopada. Wedle urzędowych doniesień można afery Loranda uważać za załatwioną, a zatem i zatarg francusko-turecki za zażegnany.

KRONIKA

Lwów, 2 listopada.

— **JEm.** Kardynał książę-biskup krakowski ks. Puzyna wyjechał we czwartek po ciągiem pospiasnym z Krakowa do Gwoźdźca na pogrzeb swego brata, księcia Romana Puzyna.

„Gazeta Lwowska“ z dnia 3

— **Ks. Metropolita Szeptycki** przybył z wizytacją kanoniczną do Lwowa, a jutro wyjeżdża do Wiednia na konferencję biskupów austriackich.

— **P. Marszałkowi** krajowemu Andrzejowi hr. Potockiemu złożyli wczoraj wizytę JE. Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Tchorznicki z Wiceprezydentem Dylewskim, prezydentami sądów krajowych, oraz gronem radców wyższego sądu krajowego; dalej przybyli: sztabowi oficerowie tutejszej komendy krajowej żandarmerji z pułkownikiem na czele, oraz dyrektorowie lwowskiej filii Banku dla handlu i przemysłu pp. Biliński i Zakrzewski.

W dniu dzisiejszym przedstawiali się: Zarząd szpitalika św. Zofii z dr. Merczyńskim i Towarzystwo pedagogiczne z prezesem swoim dr. Godzimirem Małachowskim.

— **Z c. k. krajowej Rady zdrowia** C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 1 października b. r. siódme posiedzenie, na którym następujące sprawy były przedmiotem obrad względnie uchwał:

Wydano opinię w sprawie otwarcia nowej publicznej apteki w Wełdzirzu, w pow. dołębskim, i trzeciej apteki publicznej w Podgórze.

Powzięto uchwałę w przedmiocie urządzenia grobowca pod kościołem klasztornym w Przemysłu.

Przedstawiono kandydatów na posady docentów higieny i somatologii w męskim seminarjum nauczycielskim w Stanisławowie i w żeńskim we Lwowie.

Przedstawiono kandydata do udzielenia koncesji na publiczną aptekę w Muszynie, w pow. nowosądeckim.

Wydano opinię w sprawie podziału powiatu zbarskiego na okręgi sanitarne.

Wydano opinię w przedmiocie podwyższenia rzeźni na drodze rządowej w okręgu sanitarnym głogowskim, w pow. rzeszowskim.

— **Deputacja Rady miejskiej** złożona z prezidenta miasta dr. Małachowskiego, wiceprezenta p. Ciuchcińskiego, oraz radnych pp.: dr. Głabińskiego, dr. Maryńskiego i dr. Dulebny wyjeżdża jutro rano pociągami błyskawicznymi do Wiednia, celem poparcia wniesionej przez gminę petycji o subwencję państwową na cele asanacyjne m. Lwowa.

— **Powszechnie wykłady uniwersyteckie** W niedzielę, dnia 3 b. m., odbędzie się o godzinie 5 po południu w wielkiej sali ratuszowej uroczyste otwarcie tegorocznych kursów. Po przemówieniu prof. dr. K. Twardowskiego, wygłosi prof. Uniw. dr. O. Balzer wykład p. t.: „Idea odrębności państwowej Czech i Węgier od r. 1526“. Wstęp wolny.

W poniedziałek, dnia 4 b. m., o godzinie 7 wieczorem w szkole im. Mickiewicza, ul. Teatralna 15, profesor Politechniki Tadeusz Fiedler „Niektóre wiadomości z mechaniki w zastosowaniu do życia codziennego“.

— **Mianowanie.** Weterynarzem miejskim w Leżajsku zamianowany został p. Julian Wujcik.

— **P. Jasiński** miał we czwartek po południu wykład o sztuce w sali Towarzystwa sztuk pięknych. Nie był to jednak wykład w zwykłym znaczeniu tego słowa, lecz bezpretenzyjonalna, a pełna życia, trafnych uwag i dowcipu *causerie* artystyczna, poświęcona przeważnie sztuce graficznej. Poglądy swoje ilustrował prelegent okazami swojej wystawy, zwłaszcza rycinami japońskimi, lub utworami Riviera, Mksa Klingera i innych. Wybornym był występ konferencyjny, poświęcony patriotyzmowi w sztuce w ogóle. Nie temat, jak słusznie podniósł mówca, nie puste frazesy, czynią dzieło narodowe, lecz odrębny sposób jego wykonania, i indywidualność jaką na nim wyciska twórca. Dzieło więc doskonałe zrobione przez Polaka będzie dziełem patriotycznym bez względu na treść jego.

Liczenie zgromadzona publiczność, wśród której znajdował się JE. P. Namiestnik Leon hr. Piniński, z uwagą przysłuchiwała się wykładowi p. Jasińskiego, a na końcu podziękowała mu hucznymi oklaskami.

Przed odczytem zabrał głos prezes Towarzystwa prof. Antoniewicz, aby w kilku słowach przedstawił publiczności prelegenta.

We czwartek mówić będzie p. Jasiński o M. Klingercie.

— **Zakończenie roku jubileuszowego.** We czwartek wieczorem zakończono uroczystości jubileuszowe solennymi niezapomnianymi. W katedrze obrz. łac. odprawił je ks. Arcybiskup Weber, u św. Jura w zastępstwie ks. Metropolity Szeptyckiego, ks. mitra Bielecki.

— **Z notaryatu.** Notaryusz p. Władysław Zawadzki, przeniesiony z Czortkowa do Lwowa, objął tu urządowanie i kancelaryę po notaryuszu s. p. Antonim Witoławskim.

— **Honorowe obywatelstwo** nadała gmina miasta Dynowa p. Zdzisławowi Skrzyńskiemu, posłowi sejmowemu.

— **Konkurs.** Komitet fundacji stypendyjnej im. H. nryka Strzeleckiego rozpiął konkurs na dwa stypendya z tej fundacji o rocznych 200 K. na rok szkolny 1901/2, o które ubiegać się mogą tylko ubodzy uczniowie kraj. Szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, wyznania katolickiego, którzy dobrym postępem w naukach i nienagannym moralnym zachowaniem się na wsparcie zasługują. W równych warun-

kach pierwszeństwo mają synowie leśników, będących członkami gal. Towarzystwa leśnego lub Towarzystwa wzaj. pomocy urzędników prywatnych we Lwowie.

Prawo rozdawnictwa przysługuje wydziałowi gal. Towarzystwa leśnego.

Podania zaopatrzone dokumentami, wykazującymi powyż wymienione warunki kandydata, wniesić należy najdalej do 15 b. m. do dyrekcji Szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie.

Blizsze warunki i postanowienia aktu fundacyjnego co do starania się o powyższe stypendya, rozdawnictwa, wypłacania i utraty ich, przejrzeć można w kraj. Szkole gospodarstwa lasowego lub w biurze gal. Towarzystwa leśnego.

— **Znany barytonista Maksymilian Ulanowski**, którego nasza publiczność usłyszy na koncercie niedzielnym w sali Donu Narodnego, występował niedawno z powodzeniem w Gmunden w obec licznej publiczności, która przyjmowała entuzjastycznie wykonanie pieśni B. Ahnusa, Schumanna, Griega i Rubinsteina. Zafasczła ostatniego kompozytora „Azra“ wywołała burzę oklasków. Po koncercie śpiewał artysta na wieczorze u księżstwa Cumberland.

— **Walne zgromadzenie członków gal. Towarzystwa leśnego** odbędzie się w dniach 8, 9 i 10 b. m. w sali Strzelnicy miejskiej.

— **Czeska Beseda** we Lwowie urzędująca w niedzielę, 3 b. m., o godzinie 5 po południu w sali „Lutni“ (pasaż Hausmana) uroczystość na cześć 80 rocznicy urodzin Karola Hayliczka-Borowskiego, czeskiego polityka i poety.

— **Egzamina piśmienne** pod nadzorem (klauzurowe) kandydatów zawodu nauczycielskiego w gimnazyjach i szkołach realnych odbędą się we Lwowie w d. 27 i 28 listopada r. b. Egzamina ustne rozpoczną się d. 30 b. m. Kandydaci, którzy w tym terminie zamierzają przystąpić do egzaminu, winni o tem wiadomość dyrekcję c. k. Komisji egzaminacyjnej najpóźniej do dnia 22 b. m.

— **Zaduszki.** Doroczne święto umarłych, kiedy to tłumy pobożnych wędrują na cmentarz, by tam groby drogich sercu osób przystroić i oświetlić, a westchnąć szczerze za tych, którzy odeszli w pokoju — nawiedził gęsty deszcz. Mimo niepogody jednak, wszystkimi ulicami miasta dążyły tysiące osób: na cmentarz Janowski przeważnie pieszo, na Łyczakowski tramwajami, fiakrami i powozami, a z zapadnięciem zmroku ognista łuna zajaśniała nad miejscem wiecznego spoczynku.

Propaganda bardzo słuszną przeciwko nadmiernej mu przystrojaniu grobów coraz szersze zakreśla kręgi; coraz częściej spotykamy czarne krzyże, oświetlone kilku lampkami, a w zamian za to coraz znaczniejsze kwoty wpływają do kasy Towarzystwa, mających na celu otarcie łez najbardziej. Myśl to piękna, która winna znaleźć w czasach powszechnych zastosowanie.

— **Pogrzeb s. p. Heleny z ks. Ponińskich** hr. Łosiowej odbył się wczoraj przed południem, z domu żałoby ul. Batorego 1. 38 Po odprawieniu modłów żałobnych, zwłoki złożono w czarnej trumnie kruczkowej i umieszczono na karawanie, zaprzężonym w 4 konie. Na czele pochodu szedł krucifer, za nim postępowała liczna deputacja włóścian, z wójtęm gminy Domażyr na czele; włóścianie z dóbr hr. Łosiów nieśli 4 wieńce z żywych kwiatów. Wieńce od rodziny i przyjaciół złożone były na osobnym rydwanie. W pogrzebie uczestniczył bardzo liczny orszak duchowieństwa.

Za trumną prócz rodziny postępowali między innymi: P. Marszałek hr. Potocki w otoczeniu członków Wydziału krajowego, P. Wiceprezydent Namiestnictwa p. Jan Lidl, rada Dworu p. Mauthner, grono radców Namiestnictwa i wiele innych wybitnych osobistości naszego miasta, tudzież liczna publiczność.

Przy rogatce Janowskiej goście żałobni zajęli miejsca w powozach i cały orszak ruszył do Domażyry, gdzie zwłoki po pokropieniu złożone w grobach rodzinnych hr. Łosiów.

— **Nekrolog.** W Biłce Szlacheckiej pod Lwowem zmarł w dniu 25 października b. r. książę Jan Paweł Aleksander Sapieha. S. p. zmarły był synem księcia Eustachego właściciela licznych dóbr ziemskich na Litwie, który cały swój milionowy majątek w roku 1830 poświęcił dla sprawy Ojczyzny.

S. p. książę Jan Sapieha urodził się w Paryżu w r. 1847 i jako syn emigranta lata swe młodość tamże spędził. Po ukończeniu studiów przeniósł się do Anglii, gdzie wstąpił w szeregi wojskowe i w czasie stosunkowo krótkim dosłużył się stopnia kapitana. W r. 1877 przybył po raz pierwszy do swojej Ojczyzny i pomimo, że w wieku bardzo młodym stracił rodziców i od urodzenia do lat prawie trzydziestu pozostawał między obcokrajowcami, ojczystego języka nie zaniedbał dobrze się wyuczyć.

Ożeniwszy się tu przed laty 24 z brabancką Seweryną Uruską, córką s. p. hr. Seweryna i s. p. Hermany z hr. Tyzenhauzów, zamieszkał stale w Biłce szlacheckiej. Jako człowiek niepospolitych zalet i prawego charakteru, szczerze był kochanym od wszystkich Cichy, spokojny, niedbał o zaszczyty, żył miłością dla drugich, wszystkie stany uważał za braci swoich, to też nie dziwno, że zgon jego nie tylko rodzina opłakuje, ale w ogóle wszyscy, którzy mieli sposobność poznać go.

Pogrzeb s. p. księcia Jana Sapiehy, odbył się w Biłce szlacheckiej w dniu 30 października b. r. przy bardzo licznych udziałach księży polskich i ruskich i rozmaitych stanów ludności, której większą część stanowili włóścianie, nie tylko z okolicy, lecz także ze stron dalekich przybyli.

Zwłoki s. p. nieodżałowanego pana swego nieśli na wieczny spoczynek urzędnicy dóbr na przemian z włóścianami.

W imieniu wszystkich, rzewnymi słowy pożegnał s. p. zmarłego miejscowy proboszcz ks. Mynarski.

W dniu pogrzebu strokana rodzina otrzymała mnóstwo telegramów kondolencyjnych.

Cześć Jego pamięci.

† **Książę Roman z Kozielska Puzyna**, właściciel dóbr Gwoździec miasto i Toporowce, marszałek Rady powiatowej kołomyjskiej, brat ks. Kardynała biskupa krakowskiego, zmarł onegdaj wieczorem nagle na udar serca w swoim majątku.

— **Profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego** pożegnali onegdaj wieczorem uroczystym bankietem w sali saskiego hotelu ustępującego ze swego urzędu p. delegata Laskowskiego. Do uczty zasiadło liczne grono profesorów. Pierwszy w imieniu współkolegów wniósł toast rektor prof. dr. Janczewski, zaznaczając w gorących słowach braterski stosunek, jaki wiązał p. Laskowskiego z Wszechnicą krakowską. Żadna sprawa Uniwersytetu, ważna czy mniej ważna nie była mu nigdy obcą, a każdą starał się załatwić podług swojej mocy, dla Uniwersytetu jak najpomyślniej. Uniwersytet więc żegna go z żalem, licząc na życzliwość jego w przyszłości. Mowa rektora, nacechowana powagą i serdecznością, tak na samym p. delegacie, jak i uczestnikach bankietu, wywarła wielkie wrażenie. Wzruszony serdecznie p. delegat, dziękował za zaszczyt, jaki go spotkał, iż profesorowie tej polskiej Wszechnicy, reprezentanci polskiej nauki, której rozwoju i sławy on najgoręcej pragnie, złożyli mu dowód swojej sympatii. W końcu wniósł toast na powodzenie *Almae Matris*. Ostatni pił zdrowie prof. dr. Zoll na cześć p. delegatowej Laskowskiej, podnosząc jej zasługi, położone dla miasta Krakowa. Nastroj podczas uczty, w której przewodniczył prof. L. Cyfrowicz, był poważny, a zarazem swobodny i bardzo serdeczny.

— **Ofiara.** P. Julia Rayska, zamiast wieńców na groby, złożyła na rzecz ubogich pozostałych u Brata Alberta kwotę 20 K.

— **Ślub.** W sobotę, d. 26 z. m. — jak donoszą z Rymanowa — odbył się w kościele klasztoru w Starej wsi ślub hr. Reyowej, córki hr. Anny Potockiej, z dr. Kuezkowskim, lekarzem szpitala w Krośnie.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Wczoraj po południu gdy p. K., zarządcą hotelu Warszawskiego, na cmentarzu Łyczakowskim chciał zawiesić wieniec na grobowcu swej żony, usunęła się płyta zamykająca grób i zламаła mu nogę.

Zawezwane pogotowie stacji ratunkowej po doraznym opatrzeniu odwoziło p. K. do jego pomieszkania.

△ **Zguby.** P. O. G. wychodząc wczoraj po południu z kościoła OO. Jezuitów, zgubiła koronkę ze złotym krzyżykiem, wartości 40 K.

Michał Bobola, woźny krajowej Dyrekcji skarbu, zgubił dziś w drodze do głównej kasy dwa banknoty po 100 zł.

W drodze na główną pocztę zgubił dziś rano 50 K. w banknotach dozorca domu przy ul. Czarnieckiego 8.

△ **Nieudała wyprawa złodziejska.** W nocy z czwartku na piątek dostał się niewyśledzony dotychczas rzezimieszek do biura prezydyjalnego tutejszego sądu karnego. Po rozbiciu kilku szuflad w biurkach, zoczyńca nie znalazłszy w nich nic wartościowego, usiłował jeszcze otworzyć kasę wertheimowską wtrychem, sporządzonym z okularów woźnego.

△ **Dezertor.** Emil Czepita z Buczacza, żołnierz 1 baterji artylerji konnej, otrzymawszy od porucznika hr. M. 200 K., celem wzięcia ich sierzantowi manipulacyjnemu tej baterji, zbiegł w niewiadomym kierunku.

△ **Znaczna kradzież.** Chana Lewin ze Starego Sambora doniosła tutejszej policji, że we czwartek po południu skradziono jej na placu św. Teodora z kieszeni sukni czarnej pulares damski, w którym znajdowało się: 40 K., złoty łańcuszek damski wartości 148 K., oraz złota broszka wysadzana rubinami i brylantami, wartości 120 K.

Kradzieży tej mieli się dopuścić trzej chłopcy, z których dwaj ją przyćmili z boku i z tyłu, trzeci zaś podniósłszy zarzutkę, wyjął z kieszeni sukni pulares.

△ **Zamach morderczy na kochankę.** Józef Ullmann, 25-letni pomocnik murarski, mieszkając w ostatnich czasach „kątęm“ u dozorczyni domu pod l. 7 ul. Podzamecz, poznał się przed dwoma laty z 18-letnią panną Maryą Papanówną, która wraz z matką swą Wandą, wdową po oficyalscie prywatnym, zajmowała jedno z pomieszczeń tego domu.

Niezwykła uroda panny zrobiła na Ullmanie tak silne wrażenie, że ją pokochał od razu a w czasie jednej z rozmów, jakie oboje

proceeding... w sieni tego domu, oświadczył się o jej rękę i został przyjęty.

Wkrótce jednak sprzykrzyła się Paparówną miłość gorąca Ullmanna, zwłaszcza, że poznała o wiele przystojniejszego czeladnika ślusarskiego Bronisława Łukawieckiego, zamieszkałego w jednym z sąsiednich domów. Gdy Ullmann zauważył, że Paparówna zaczyna od niego stronić a na czynione jej raz wyrzuty, wyraźnie mu oświadczyła, że obecnie kocha Łukawieckiego, postanowił się zemścić. W tym celu kupił 6 strzałowy rewolwer i we czwartek o godzinie 2 po południu w chwili, gdy Paparówna wchodziła do sieni domu pod l. 7 ul. Podzamcze strzelił do niej z odległości 4 kroków. Na szczęście kula ugodziła Paparównę w prawe udo, zadając nieznaczny stosunkowo ranę.

Gdy na krzyk Paparówny i odgłos strzału zbiegli się ludzie, Ullmann porzucając rewolwer na ziemię zbiegł i dopiero w godzinę później zgłosił się sam w biurze ekspozytury policyjnej na Żółkiewskim oddając się w ręce urzędującego tam agenta policyjnego.

Aresztowano go natychmiast i odstawiono na inspekcję policyjną, gdzie przyznał się do zbrodni, podając zarazem, że popełnił ją z zemsty, gdyż Paparówna wzgardziła jego miłością.

Na cmentarzu Łyczakowskim w straszny sposób pobita wczoraj po południu służba jednego z tutejszych przedsiębiorców pogrzebowych niejakiego Władysława Hołda, który roznosił krzyże Związku Towarzystw dobroczynnych. Ciężko pokaleczony Hołda odwieziono do szpitala powszechnego. Sprawców bestyalskiego czynu wykryje zapewne energicznie przez tutejszą policję prowadzone śledztwo.

Wielką awanturę wywołała wczoraj wieczorem w domu przy ulicy Skąpskiej l. 10 służąca Michalina Samborska, wybijając szyby i łamiąc ramy okien w pomieszkaniu swego byłego służbodawcy H. Halperna. Awanturniczą służącą zamknięto na razie w aresztach policyjnych.

Kronika policyjna. P. M. F., żona urzędnika pocztowego, zamieszkała pod l. 63 ul. Łyczakowska zgubiła wczoraj na ulicy Łyczakowskiej srebrny zegarek z krótkim wisiorkiem w formie serduszka, wartości 44 K.

Z pomieszkania parterowego p. A. L. zamieszkałej pod l. 3 ulica Kamienna skradli wczoraj w nocy niewiadomy dotychczas sprawcy, dostawszy się przez okno: parę złotych kółczyków z ametystami, ozdobionych dokoła diamentami, szpilkę ze złotą tarczą i jednym diamentem, złotą obronę na ołówek, złoty pierścionek domski w kształcie sprzączki i srebrny zegarek ze złotą obwódką.

Rower „Dürkopp-Diana“ nr. 22, wartości 200 koron, skradziono z sieni domu przy ulicy Lindego l. 3 na szkodę neznia gimn. Józefa Jankowskiego.

Jan Szczepanik bawi chwilowo w Warszawie, gdzie oznajmił, iż pracuje nad nowym sposobem wywoływania efektów obrazowych, dających się zastosować do potrzeb scenicznych.

Zmarli w ostatnich dniach: We Lwowie, Leonard Kruczkowski, długoletni zarządca dóbr ś. p. Filipiny hr. Potockiej, były właściciel Werchutki, w 81 roku życia. Zmarły był siostrzeńcem generała Pągowskiego, który zginął pod Mołajskim.

W Wieliczce, Elodya Skołyśzewska, wdowa po urzędniku magistratu krakowskiego, matka posła sejmowego, p. Wiktora Skołyśzewskiego, w 57 roku życia.

W Lublinie, Jan Kanty Piotrowski, przeżywszy lat 46. Znany literat i dziennikarz, był naczelnym kierownikiem „Gazety Lubelskiej“, następnie przeniósł się do Warszawy, pracował w redakcji „Ziarna“, potem był sekretarzem redakcji „Więku“, a następnie pracował w „Kurjerze Polskim“. Napisał szereg nowel i dramat ludowy „Na majdanie“, który na scenie Wodewilu miał powodzenie. Pogrzeb odbędzie się dzisiaj.

W Poznaniu, Walery Szule, zegarmistrz, znany wybitny obywatel i patriota. W ostatnich czasach walczył energicznie z sądami pruskimi o polską pisownię swego nazwiska. Rodzina twierdzi, że ś. p. Walery Szule zmarł przedwczesnie w 51 roku życia dla tego, bo po przebiegu ciężkiej operacji otrzymał wkrótce surowy rozkaz zgermanizowania pisowni swego nazwiska, czemu się tak zmartwił, że stan jego zdrowia znacznie się pogorszył.

Defraudacya. Z Krakowa donoszą prywatnie: Krają tu pogłoski, że zatrudniony w głównym urzędzie podatkowym przy odbiorze grzywnien stempowych adjunkt p. J. S. dopuścił się defraudacji; dotąd miano sprawdzić zdefraudowaną kwotę w wysokości 6000 koron. Adjunkt prawdopodobnie zbiegł z Krakowa i policja nie może go odszukać.

Z Krakowa donoszą dalej: Defraudację w tut. głównym urzędzie podatkowym, popełnił — jak w istocie stwierdzono — adjunkt, odbierający grzywny stempowe, Józef Smoczyński. Dowiedziawszy się, że w czwartek o 2 po południu odbędzie się w jego biurze szkontrum, wyszedł z biura niewiadomo dokąd. Mający przeprowadzić szkontrum urzędnicy czekali na niego przez pewien czas, gdy jednak nieobecność Smoczyńskiego wydała się im podejrzaną, przystąpili do szkontrum, które potwierdziło podejrze-

nia. Wieczorem we czwartek zawiadomiono policję; poszukiwanie defraudanta nie odniosło jednak dotychczas skutku. Dotychczas stwierdzono, że kwota sprzeniewierzona wynosi 8000 koron. Szkontrum będzie ukończono za kilka dni, wówczas będzie wiadome, do jakiej sumy doszła defraudacya. Jak się pokazało, Smoczyński, który miał najlepszą opinię i kwalifikacye, grał namiętnie w karty w jednej z kawiarni, gdzie przegrywał znaczne kwoty. Poniesie straty także kilku kolegów, którzy podpisali mu weksle. Smoczyński liczy 30 lat, ma żonę, z którą nie żyje.

Samobójstwo. We środę wieczorem rzucił się nieznanemu mężczyzna z mostu podgórskiego do Wisły i zniknął w jej nurtach. Mimo natychmiast zarządzonego poszukiwań, zwłok dotąd nie znaleziono. Na moście zostawił denat paltot, w którym znaleziono bilety wizytowe z nazwiskiem Karol Seifert.

Pięćdziesiąta rocznica istnienia swego obchodził w dniu 20 z. m. charkowski Uniwersytet weterynaryjny.

Kazański instytut weterynaryjny liczył w r. z. 452 słuchaczy.

Nagła śmierć. Kazimierz Samolewicz, 28-letni pomocnik księgarni firmy Fischera w Warszawie, bawiący chwilowo w Krakowie, zmarł tam nagle, prawdopodobnie na udar serca.

Pierwszy śnieg padał we środę w Berlinie przy jednym stopniu ciepła w mieście a dwóch stopniach mrozu po za miastem.

Trzęsienie ziemi. W Salo, nad jeziorem Garda, dało się we czwartek uczuć czterokrotne trzęsienie ziemi. Kilka domów jest uszkodzonych, kilka kominów runęło. Ludność ucieka. Wczoraj rano zdarzyło się nowe trzęsienie, kilka domów mocno ucierpiało; w Caccaveru jedna osoba zabita, kilka rannych.

Ósmy międzynarodowy kongres geograficzny odbędzie się w r. 1904 w Waszyngtonie.

Odnaczenie Polaka. Dr. Ksawery Gałęzowski, znany okulista, bawi obecnie u chorego w Meksyku Z tej okazji Akademia lekarska w Meksyku zamianowała znakomitego naszego uczonego członkiem honorowym, w miejsce opróżnione przez śmierć Pasteura.

Notatki literacko-artystyczne.

„Manru“ Paderewskiego przeznaczono, jak wiadomo, na inaugurację nowej kampanii operowej. W przyszłym tygodniu odbędzie się dwa przedstawienia tej opery, a mianowicie w poniedziałek i środę. Partję tytułową śpiewać będzie Bandrowski, Ulanę po raz pierwszy Irena Bohussówna. Wielkie zainteresowanie budzić będzie debiut p. Matyldy Rollówny w partii Azy. Batuta spoczywa w ręku maestra Spetriny. Po drugim przedstawieniu „Manru“ wyjeżdża p. Bandrowski na tydzień do Warszawy, aby wziąć udział w inauguracyjnym koncercie tamtejszej Filharmonii.

Premiera „Pana sędziego“ (Le bon juge), pełnej humoru satyry Bissona, wyznaczoną została na wtorek. W głównych rolach wystąpią pp.: Fiszer, Arkawinówna, Wojnowska i Solska. Zaznaczyć też wypada, że jedną z ról w sztuce Bissona objął p. Lelewicz, który dotychczas pracował jedynie na polu operetki.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę po raz pierwszy „Młynarz i jego córka“ dramat w 5 aktach (9 obrazach) Ernesta Raupacha. Obraz I: „Kto się w opiekę“. Obraz II: „Dwie miłości“. Obraz III: „Opowiadanie grabarza“. Obraz IV: „Widma“. Obraz V: „Kukułka prawdę wróżyła“. Obraz VI: „Zawzięty ojciec“. Obraz VII: „Śmierć ojca“. Obraz VIII: „Pojednanie“.

Jutro, w niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Trzy życzenia“, operetka w 3 aktach Zieherera.

Wieczorem o godzinie pół do 8 po raz czwarty „Kierownik szkoły“, komedia w 3 aktach Ottona Ernsta; tłumaczył M. Sachorowski.

W poniedziałek pierwsze przedstawienie opery w bieżącym sezonie, „Manru“, opera w 3 aktach J. I. Paderewskiego. Pierwszy gościny występ Aleksandra Bandrowskiego i Ireny Bohussówny. W partii Azy, debiutować będzie panna Matylda Rollówna.

Powszechny wykład uniwersytecki.

Jutro rozpocznie się nowy „rok szkolny“ instytucji, która chociaż rozpoczyna dopiero trzeci rok istnienia, zjednała sobie już rzeczywiste zasługi w obec społeczeństwa naszego i znalazła też u niego materyjalnie nie dość jeszcze wydatne, ale bezwzględnie i głębokie uznanie. Jest to instytucja „Powszech-

nych wykładów uniwersyteckich“ we Lwowie. Powołana przed dwoma laty do życia przez Uniwersytet tutejszy, aby „oświatę i wiadomości naukowe nieść pomiędzy te koła ludności, dla których droga do akademickiego wykształcenia była dotychczas zamknięta“, — instytucja ta, zanosząc w jak najszersze warstwy publiczności wiedzę i światło, a nie więcej jak tylko światło i wiedzę, dzięki systematycznemu ujęciu przedmiotów wykładanych oraz naukowej prawdziwie metodzie w traktowaniu tych przedmiotów, zdobyła sobie do tego stopnia zaufanie ogółu naszego, że na jej wykłady uczęszczają skwapliwie zarówno ci, którzy istotnie nie mieli dotychczas sposobności do nabycia akademickiego wykształcenia, jak też i ci, którzy posiadając już to wykształcenie pragną odświeżyć swe wiadomości, pogłębić swą wiedzę rezultatami najnowszych dociekań naukowych, lub uzupełnić ją wiadomościami z tych gałęzi, których poprzednie studia poznać im nie dały. To też na „Powszechnych wykładach uniwersyteckich“ z roku na rok coraz więcej słuchaczy, a to słuchaczy ze wszystkich warstw społecznych, od robotnika do eleganckiej damy i byłego ucznia Uniwersytetu, zajmującego dziś w społeczeństwie już poważne stanowisko. Są to prawdziwe „powszechny“ wykłady i zarazem prawdziwe „uniwersyteckie“, traktowane w sposób popularny lecz systematyczny i ścisłe naukowy, a zdolne przeto zaspokoić najszlachetniejszy popęd ludzki: pragnienie wiedzy.

Instytucja z roku na rok się rozwija. Już w pierwszym roku jej istnienia, gdy komitet profesorów i docentów Uniwersytetu z dr. L. Owiklińskim na czele ją zorganizował (r. 1899—1900), urządzono trzy seryje wykładów w mieście Lwowie i kilkanaście wykładów na prowincyi. W r. z. w wyboru senatu Uniwersytetu stanęli na czele instytucji na okres trzyletni: prof. Kazimierz Twardowski jako prezes, a prof. Ignacy Zakrzewski jako wiceprezes zarządu. Z ogłoszonego niedawno sprawozdania za rok akademicki 1900—1901 dowiadujemy się, z jaką to energią, z jaką świadomością celu i zapałem zebrał się nowy zarząd do systematycznej pracy. Osiągnął też znaczne i prawdziwie uznania godne rezultaty. Oto kilka szczegółów ważniejszych.

W zeszłym roku szkolnym urządzono ogółem 327 wykładów, o 74 więcej niż w pierwszym roku. Naturalnie wzrosła w obec tego także ilość prelegentów, która doszła do 90; wśród prelegentów tych byli obok profesorów i docentów Uniwersytetu także profesorowie gimnazjów i innych zakładów szkolnych, jeden literat, 9 lekarzy, 2 adwokatów, 7 urzędników autonomicznych i rządowych i t. d. Dążność zarządu do nadania wykładom charakteru systematycznego występuje nie tylko w przeważającej liczbie kursów o większej ilości wykładów, (urządzono n. p. 24 kursów po 6, a 4 kursy po 7 wykładów), lecz także w tem, że niektóre kursy należące do różnych seryj tworzyły pod względem wykładanych w nich przedmiotów całość, układając się tym sposobem w cykl kursów. Takich cyklów było w tym roku ogółem cztery; z tych trzy obejmowały po dwa kursy a jeden trzy kursy.

Największą ilość z pośród wykładów zeszlonoicznych przypada na higienę (39), potem następują: historia polska i nauki prawnopolityczne (po 28), literatura powszechna i fizyka (po 26), literatura polska (21), chemia (17), filozofia i historia powszechna wraz z historią kultury (po 15), historia sztuki, anatomia i fizjologia (po 14), biologia (13), botanika (12), geografia (10), zoologia i astronomia (po 9), nauki społeczne (8), mineralogia (6), geologia (2), pedagogika (1 wykład). Widoczna jest przewaga wykładów przyrodniczo-technicznych (171) nad humanistycznymi (156).

Utrwalając organizację wykładów w samym Lwowie zarząd zwrócił baczną uwagę także na prowincję, i w tym właśnie kierunku może pochłubić się niezwykłymi rezultatami. Z 327 zeszlonoicznych wykładów przypada na Lwów o 28 mniej niż w r. z. (200 zamiast 228), natomiast na prowincyi o 102 wykładów więcej. Na prowincyi odbywały się mianowicie wykłady w 8 miastach: w Brodach (3), Drohobyczu (19), Przemysłu (18), Samborze (17), Stanisławowie (18), Stryju (18), Tarnopolu (19) i Złoczowie (15) razem 127 wykładów. Administracya wykładów prowincjonalnych pozostawała pod odpowiedzialnością zarządu w rękach „wydziałów miejscowych“.

Ażby umożliwić uczęszczanie na wykłady przedewszystkiem tym, którzy przez cały dzień są zajęci, urządzano wykłady w dni powszednie z reguły w godzinach wieczornych. Na prowincyi odbywały się wykłady wyłącznie w niedziele.

Opłata, którą uiszczali słuchacze za wstęp na wykłady, wynosiła tak we Lwowie, jak i na prowincyi 10 halerzy od jednego wykładu, a 40 halerzy za t. zw. bilet seryjowy, uprawniający do wstępu na sześć wykładów. Nadto pozwolono osobom, które o to prosiły, uczęszczać na wykłady bezpłatnie; na prowincyi korzystało z tego 7,207 osób, t. j. przeszło piątą część wszystkich słuchaczy na prowincyi;

we Lwowie wydano Tow. Czytelnicy kolejowej na jego prośbę 160 biletów seryjowych bezpłatnie do użytku członków tego Towarzystwa a 50 takichże biletów dyrekcji miejskiej szkoły im. św. Marcina do użytku uczniów, uczęszczających na naukę dopełniającą w tej szkole.

O zajęciu się ogółu wykładami świadczą najwymowniej cyfry, tyczące się frekwencyi wykładów. Poprzedzając tylko na najogólniejszych cyfrach nadmienimy, że na wszystkie 200 wykładów (wszystkich trzech seryj) we Lwowie, uczęszczało 8 356 mężczyzn i 15,338 kobiet, razem 23 694 osób, a przeciętnie na jeden wykład 118 osób, z tego 42 mężczyzn a 76 kobiet. Przewaga kobiet-słuchaczek we Lwowie jest widoczna. — Na prowincyi liczba wszystkich słuchaczy wynosiła 39,037, z tego 21 625 mężczyzn a 17,412 kobiet, na prowincyi zatem przeważają słuchacze mężczyźni. Największą przeciętną ilość słuchaczy na jednym wykładzie wykazuje Stryj, potem kolei: Brody, Stanisławów, Tarnopol, Przemysł, Drohobycz, Sambor, Złoczów.

Ogółem uczęszczało na powszechny wykłady uniwersyteckie w 1900/1901 r. 62,731 osób t. j. o 33,201 osób więcej aniżeli w roku poprzednim. Frekwencya wzrosła zatem więcej aniżeli w dwójnasób! Ze przyrost ten nie jest jedynie następstwem większej w porównaniu z r. z. ilości wykładów, wynika fakt, że przeciętna frekwencya na jednym wykładzie wynosiła w tym roku 265 osób, a w r. z. 117 osób, — wzrosła tedy o 148 osób.

Nie tak pomysłynie niestety, jak strona moralna, przedstawiają się materyjalne stosunki instytucji. Zarząd stwierdza w swem sprawozdaniu, że r. 1900/1 zakończył się poważnym niedoborem, wynoszącym 2,164 koron 57 hal, pokrytym po części pozostałym z r. z. zapasem kasowym, a po części w drodze pożyczki. Pierwszą przyczyną takiego wyniku kasowego było podwyższenie honorarium dla prelegentów za wykłady (zamiast 10 koron, jak w r. z., obecnie 15 koron za wykład w miejscu zamieszkania a 20 koron za wykład po za miejscem zamieszkania prelegenta; mimo to honorarium we Lwowie wynosi zaledwie połowę tego, jakie płaci zarząd takich wykładów w Wiedniu); drugą zaś fakt, że urządzono przeszło 100 wykładów więcej niż w r. z., — a nie otrzymano spodziewanej subwencji od Sejmu, z miast zaś tylko trzy (Brody 60 koron, Drohobycz 30 koron, Przemysł 100 koron) udzieliły zarządowi subwencji.

Taka instytucja jak powszechny wykłady uniwersyteckie nie może oczywiście pokrywać swych wydatków z opłaty wstępu na wykłady; musi zatem rozporządzać innymi dochodami. Dotąd lwowskie powszechny wykłady uniwersyteckie posiadają tylko jeden taki dochód stały, mianowicie subwencję Ministerstwa oświaty (4000 K.). Subwencya ta nie wystarcza chociażby na pokrycie honoraryów prelegentów, które nie stanowią nawet połowy wszystkich wydatków; Zarząd wyraża też nadzieję, że w przyszłości nie zabraknie mu materyjalnego poparcia także z innych stron, a nadzieję tę opiera na przekonaniu o potrzebie istnienia i jak najpełniejszego rozwoju powszechnych wykładów uniwersyteckich w naszym kraju. Dochód z opłaty wstępu wynosił 4990-70 K., a zatem przeszło połowę ogólnego dochodu, podczas gdy w Wiedniu pozycya ta nie osiąga nawet trzeciej części wszystkich dochodów, mimo że opłata tam jest wyższą; natomiast datki instytucji publicznych i osób prywatnych na rzecz powszechnych wykładów wynoszą we Lwowie zaledwie 4 pre. wszystkich dochodów, a w Wiedniu wynoszą one przeszło piątą część dochodów tej instytucji. Na odwrót gdy w Wiedniu honoraria prelegentów wynosiły prawie dwie trzecie części wszystkich wydatków, we Lwowie nie dosięgły one nawet ich połowy, mniejsze też były we Lwowie koszta służby i administracyi. Tylko w dwóch wypadkach koszta wykładów zostały pokryte: w Brodach i w pierwszej sesyi w Stryju.

Sprawozdanie w sposób wyczerpujący i naukowy, stwierdza w końcu, że powszechny wykłady uniwersyteckie ściągają słuchaczy każdego wieku, począwszy od starszych uczniów szkół średnich, a skończywszy na osobach sędziwych; gromadziły się też około katedr prelegentów wszystkie stany, rękodzielnicy i urzędnicy, kupcy i robotnicy, nie brakuje uczonych ani nauczycieli. O wielkości zainteresowania, które budzą powszechny wykłady uniwersyteckie, świadczy na wymowniej fakt, że sale wykładowe okazały się niejednokrotnie za szupłe; niejednym wykładem trzeba było przenieść do sali większej, nawet do sali ratuszowej, a i wtedy słuchacze wypełniali salę po brzegi zostawiając zaledwie miejsce dla prelegenta.

Po dwóch latach istnienia powszechnych wykładów uniwersyteckich niepodobna ocenić ich wyników dydaktycznych; wszyscy jednak bez wyjątku prelegenci podnosili na odbytem dnia 29 czerwca 1901 ogólnym zebraniu prelegentów z pełnem uznaniem skupienie, w którym słuchano ich wykładów; wszyscy nabrali przekonania że ich słowa przyniosą słuchaczom prawdziwą korzyść intelektualną.

Krocząc dalej drogą obroną, mając na oku jedynie i wyłącznie szerzenie oświaty

wśród wszystkich, którzy pragną czerpać niezamąganą wiedzę u samego jej źródła, powszechne wykłady uniwersyteckie, urządzone przez Uniwersytet lwowski, będą niezawodnie wywierać coraz silniejszy wpływ na wykształcenie kół najszerzych i coraz skuteczniej współdziałać z innymi czynnikami w kierunku budzenia życia umysłowego w narodzie.

Z Izby sądowej.

(Proces prasowy).

Lwów, 2 listopada.

Rozprawa karna przeciw Witoldowi Regerowi i tow. zakończyła się we czwartek w nocy.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy pytania dotyczące się osk. Regera, Rewakowicza i Łucyka zaprzeczyli jednoznacznie, zaś pytania dotyczące się oskarżonych Kolkiewicza, Żurawskiego, Głuszki i Wityka znaczną większością głosów, wydał trybunał o godzinie 11 w nocy wyrok uznający oskarżonych.

Prokurator państwa zgłosił zażalenie nieważności.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ograniczenia przyjmowania, załadowania i wyładowania towarów. Z powodu nadzwyczaj silnego ruchu towarowego wprowadza się z zastrzeżeniem dodatkowego potwierdzenia przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych z dniem 1 listopada b. r. ograniczenia, przewidziane w §. 55 ust. 1, 2, oraz §. 69 ust. 7, regulaminu ruchu na wszystkich w Galicji i Bukowinie położonych liniach c. k. austriackich kolei państwowych, jak również na wszystkich liniach kolei prywatnych, na których c. k. kolej państwowa ruch prowadzi a mianowicie:

Przesyłki i towary przyjmować się będzie tylko wówczas, jeżeli nadawca wyraźnie oświadczy, że nadany towar złożony być może na razie na skład aż do możliwej wysyłki.

Towary przyjmować się będzie tylko o tyle, o ile pomieścić się mogą na składach stacji kolejowych.

Czas załadowania i wyładowania ogranicza się dla towarów, które strony same załadowywać i wyładowywać winne, do 6 godzin dziennych. Godziny dzienne liczą się od 8 godziny rano do 6 wieczorem. Gdyby w powyższym czasie wzmiankowanych towarów nie załadowano, lub nie wyładowano, może to zarząd kolejowy uskutecznić na koszt interesowanych stron.

Bank angielski podwyższył stopę dyskontu bankowego na 4 proc.

Wiedeń, 2 listopada. (Tel.). Przy ciągnięciu losów państwowych z roku 1860 padła główna wygrana 600.000 koron na sery 9.816 nr. 1, 100.000 koron na sery 1.641 nr. 19, 50.000 koron na sery 9.930 nr. 10. Po 20.000 koron wygrały: sery 7.608 nr. 16 i sery 17.021 nr. 8.

Berlin, 2 listopada. Banknoty austriackie (podług obliczenia procent.) 85 35. Spirytus 33'.

Frankfurt, 2 listopada. Austriackie Kredyty 195'., Koleje państwowe 133 90, Alpiny —, Disconto 171'25 Laura —, Montany —.

Paryż, 2 listopada. Z powodu święta nie było notowań.

Targ zbożowy.

Lwów, 2 listopada. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszonica gotowa 7 50 do 7 75, pszenica na termin 7 25 do 7 50, żyto gotowe 6 50 do 6 80, żyto na termin 6 25 do 6 50, owies obrotowy stary 6 50 do 6 80, owies na termin nowy 6 — do 6 50, jęczmień pastewny 5 25 do 5 75, jęczmień browarniczy 6 50 do 7 —, rzepak 13 25 do 13 50, lnianka 10 50 do 11 —, groch pastewny 7 — do 7 50, groch do gotowania 8 — do 11 —, wyka 5 50 do 6 —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5 25 do 5 50, hreczka 6 50 do 7 —, koniczyna czerwona galicyjska 42 — do 48 —, biała 45 — do 68 —, szwedzka 50 — do 60 —, tymotka 24 — do 26 —, kukurudza 6 — do 6 30, nowa 5 70 do 6 —, chmiel stary 60 — do 70 —, nowy — do —.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 17 — do 17 25, za 50 litr. pa-

ritas Tarnopol na termin 16 — do 16 25, waranty — do —.

Uspობienie: Niezmienne, ceny utrzymują się.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał we czwartek o godz. 10 przed poł. ogólnych audyencyj w Budapeszcie. Po południu tegoż dnia wyjechał Monarcha do Gödöllö, a w poniedziałek powraca do Pesztu.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski powrócił we środę wieczorem z Paryża do Wiednia.

W Wiedniu około 300 studentów włoskich usiłowało we czwartek po południu urządzić demonstrację w uniwersytecie, aby zaprotestować przeciw znanym zajęciom w Innsbrucku. Następnie udali się przed parlament, gdzie również demonstrowali, ale rozproszyła ich policja.

Przy czwartkowym uzupełniającym wyborze w Czechach z wielkiej posiadłości fideikomisyj wybrany został posłem do Rady państwa baron Liljenau.

Z Bochum donoszą, że wszystkim górnikom zabroniono rozmawiać z sobą po polsku

Sejm węgierski ukonstytuował się we czwartek. Prezydentem na 282 głosujących wybrany został 242 głosami hr. Albert Apponyi. Kandydat partyi niezawisłych Bela Komjathy otrzymał 36 głosów. Wśród okrzyków „Eljen“ z ław stronnictwa liberalnego, Apponyi objął przewodnictwo. Wiceprezydentami wybrani zostali Talian i Gabryel Daniel. Następnie zabrał głos nowo wybrany prezydent Apponyi i w dłuższym przemówieniu, dziękując za wybór, rozwił swój program.

Reichsanzeiger oświadcza, że kolportowane w prasie rozmaite wyrażenia cesarza Wilhelma o rzekomych groźbach na wypadek nie dojścia do skutku traktatów handlowych, są zupełnie zmyślone.

Do dziennika *Rossia* donoszą z Warszawy telegraficznie, że zarządy uniwersytetu warszawskiego, instytutu weterynaryjnego w Warszawie, oraz instytutu rolniczego i leśnego w Nowej Aleksandryi opracowały już projekty reform swoich zakładów i przesłały je do ross. ministerstwa oświaty.

Agencja Stefaniego zaprzecza pogłoskom o zaślabnięciu Papieża. Ojciec św. ma się zupełnie dobrze.

Echo de Paris donosi, że podróż prezydenta republiki Loubeta do Rosji jest postanowioną na czerwiec roku przyszłego. Loubetowi mają towarzyszyć minister spraw zagranicznych Loubet i generał Brugère.

Zdaje się na szczęście, że pogłoska o chorobie raka u króla Edwarda okazuje się fałszywą i pozbawioną podstawy. *N. Fr. Presse* otrzymuje relacje od najwybitniejszych londyńskich lekarzy, którzy w lecie bawili w Londynie na kongresie medycznym i widywali króla; nie spostrzegli oni jednak nic takiego, coby pozwalało wnieść o ciężkiej chorobie. Ten sam dziennik podaje także relacje od wysoko stojącej osobistości z otoczenia króla; podług niej, wiadomość o chorobie jest sensacyjną plotką nie zasługującą na wiarę. Zdrowie króla jest wyborne; był on słaby na reumatyzm, ale teraz zupełnie wyzdrowiał. Oczywiście, że i doniesienia o dokonanej operacji są również kłamstwem.

Angielski tygodnik lekarski *Lancet* donosi, że król Edward VII. jest w dobrym zdrowiu i nie poddał się żadnej operacji.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2 listopada. Na odbytem 29 z. m. posiedzeniu związku przemysłowców w Izbie postów, obradowano nad ustawą dla popierania przemysłu. Uczestnicy zebrania domagali się zupełnego przerobienia przedłożenia rządowego, twierdząc, że Austria nie może polityki popierania swojego przemysłu uprawiać na wzór Węgier, albo krajów bałkańskich, oraz że przedewszystkiem należy ochra-

niać istniejący już przemysł. Szczególny nacisk kładziono na regulację przepisów ustaw podatkowych i na ustawową regulację sprawy dostaw publicznych. Odrębnych interesów Galicji bronił p. Piepes-Poratynski, p. Tambosi interesów krajów południowych.

Wiedeń, 2 listopada. Dżokej Prudam, który we czwartek stał się ofiarą wypadku podczas wyścigów w Freidenau, umarł dzisiaj.

Szegedyn, 2 listopada. Na stacyi Vaserhely zerwały się z powodu złego ustawienia zwrotnicy dwa pociągi towarowe. Jedna lokomotywa i 25 wagonów towarowych strąskanych; z ludzi nikt nie zginął.

Poczdam, 2 listopada. Księżna Wied, córka króla wirtemburskiego, powiła wczoraj syna.

Bytom, 2 listopada. (Tel. prywat.). Sąd kameralny w Berlinie zniósł wyrok, skazujący p. Tucholskiego, prezesa „Sokoła“ bytomskiego na karę pieniężną za to, że nie zastosował się do zarządzenia policji i nie podawał przy zgłaszaniu nowych członków Towarzystwa w policji, obok polskiego brzmienia nazwisk, także i po niemiecku. Sąd ławniczy i Izba karna zatwierdziły ten wyrok. Sąd kameralny atoli orzekł, że prezes obowiązany jest zgłaszać do policji nazwiska nowych członków, tak jak oni je podają, a policji samej jest pozostawione stwierdzenie, czy członkowie nazwiska swe podali w należytem brzmieniu.

Berlin, 2 listopada. Magistrat postanowił zgodnie z radą miejską prosić ministra spraw wewnętrznych o przedłożenie królowi prośby o zatwierdzenie drugiego burmistrza m. Berlina, dr. Kaufmanna.

Petersburg, 2 listopada. Minister skarbu Witte powrócił do Petersburga.

Wilno, 2 listopada. (Tel. prywat.). Przybył tu nowo mianowany dowódca wojsk okręgu wileńskiego, generał piechoty Huryczyn.

Irkuck, 2 listopada. Dziennik *Rostok-wskie Obozrenje* donosi pod datą 28 b. m. o wielkiej katastrofie. W skutek gwałtownej burzy okręt wiozący partye robotników rozbił się. 170 robotników utonęło.

Belgrad, 2 listopada. Na czwartkowym posiedzeniu Skupczyny prezydent ministrów dr. Vuic zabrał głos w dyskusji adresowej i wystąpił przeciw wywodom posła skrajnie niezawisłego Lubomira Zivkovie, który domagał się jak najrychlejszego uregulowania kwestji następstwa tronu w sposób interesom państwa odpowiadający. Prezydent ministrów imieniem rządu zastrzegł się stanowczo przeciw wieganiu korony do dyskusji, następnie odpiął zarzuty, przez opozycję podnoszone przeciw projektowi adresu większości i zakończył apelem do Skupczyny, aby wszystkie swe siły poświęciła poprawie sytuacji gospodarczej krajowi.

Paryż, 2 listopada. Agencja *Havasa* donosi: Minister marynarki Lanessan otrzymał od admirała Maigreta komendanta eskadry Morza Śródziemnego telegram następujący: Eskadra przybyła do Tulonu. Otrzymane rozkazy wypełniono.

Paryż, 2 listopada. Agencja *Havasa* ogłasza, że wiadomość, jakoby dywizja pozostająca pod komendą kontradmirała Caillarda, wraz z eskadrą Morza Śródziemnego wróciła do Tulonu, jest mylną i dodaje, że dywizja ta wczoraj rano odłączyła się od eskadry i w niedzielę wieczorem, albo w poniedziałek rano przybędzie na wody tureckie.

Paryż, 2 listopada. Dzienniki potwierdzają poprzednie doniesienia o demonstracji floty na wodach tureckich. Według pisma *Echo de Paris* celem podróży floty ma być jedna z wysp jońskich.

Madryt, 2 listopada. Izba przyjęła projekt ustawy zabraniającej bicia monet srebrnych.

Londyn, 2 listopada. Księstwo Kornwalii przybyli tu z powrotem ze swej podróży do kolonii angielskich. Powitali ich oboje królestwo.

Londyn, 2 listopada. Przy wyborach do rad gminnych w okręgach, w których walka wyborcza miała pewien polityczny charakter, wybrano 55 liberalnych, 28 konserwatyistów i 11 kandydatów stronnictw robotniczych.

Londyn, 2 listopada. *Daily Mail* donosi z Buenos Aires: Rząd argentyński wezwał rzeczpospolitą Chili do zaprzestania budowy linii kolejowej na spornem terytorium w Kordellierach. W przeciwnym razie poseł argentyński opuści Santiago.

Waszyngton, 2 listopada. 530 Filipińczyków, w tem 60 oficerów, poddało się Amerykanom na wyspie Tebu.

Dżuma.

Petersburg, 2 listopada. Komisya dla zwalczania dżumy, otrzymała wiadomość, że w Batum pewien człowiek umarł na dżumę, a wkrótce potem drugi człowiek wśród podobnych objawów zachorował. Ów drugi ma się już lepiej. Rodziny obu izolowano. Mimo, że badania bakteriologiczne w tym drugim wypadku dżumy nie stwierdziły, zarządzone wszelkie potrzebne środki ostrożności.

Rzym, 2 listopada. Ministerstwo spraw wewnętrznych ogłasza miasto Liverpool jako nawiedzone dżumą i zarządza kwarantannę na prowincję liverpoolską.

Glasgow, 2 listopada. Nowy wypadek dżumy zaszedł tutaj, ale urząd sanitarny oświadczył, że niema epidemii i że zaraza, której ognisko ograniczone, zniknie niebawem znów. Znaczną liczbę osób, które weszły były w styczność z chorymi izolowano. Zajęta tutaj przedtem dziewczyna bufetowa na stacyi kolejowej Airdrie, zachorowała wśród objawów dżumy. Bufet w Airdrie natychmiast zamknięto.

Glasgow, 2 listopada. Jak urzędowo zawiadamiają, w ciągu ubiegłego tygodnia w tutejszym hotelu centralnym zachorowało czterech służących na dżumę. Hotel natychmiast zamknięto. Chorych izolowano.

Konstantynopol, 2 listopada. Na przedmieściu Beszik-Tasz stwierdzono wypadek dżumy. Chorego oraz tych, którzy się z nim stykali, umieszczono w lazarecie.

Wypadki w Chinach.

Londyn, 2 listopada. *Standard* donosi z Szanghaju, że książę Junglu i inni reakcyjni dygnitarze chińscy starają się podkopać wpływ wiekrólów obszaru Jangtse, jaki oni posiadają na dworze cesarskim. Jak słychać cesarzowa wdowa zrezygnowała a zawarcia z Rosją umowy mandzuryjskiej, a to w skutek oporu wiekrólów okręgu Jangtse. Cesarzowa zawiadomiła o tem Li-Hung-Czanga.

Pekin, 2 listopada. Europejski lekarze Lihunczanga orzekli, że stan zdrowia pacjenta jest poważny. Lihunczang cierpi od dwóch dni na krwotoki. Rokowania między Chinami, a Rosją co do Mandzuryi będą zdaje się wskutek choroby Lihunczanga przerwane.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 2 listopada. Kitchener telegrafuje: Przed kilku dniami odbyła się w północno-zachodniej stronie gór Berkenlaagte gwałtowna walka. Nieprzyjacieli w sile około 1.000 ludzi napadł na tylną straż komendy Bensona i zdobył dwa działa, nie wiadomo jednak czy zdołał je zabrać z sobą. Natychmiast wysłano Bensonowi posiłki.

Dalsza depeza Kitchenera donosi: Pułkownik Barberton dotarł do Bensona bez szkody i stwierdził, że straty poniesione przez tylną straż angielską wynoszą 8 oficerów i 58 żołnierzy zabitych i 13 oficerów, 156 ludzi raniionych. Walka toczyła się na małą odległość z wielką gwałtownością. Nieprzyjacieli pomazzerowali w kierunku wschodnim. Straty Boerów są zdaje się znaczne. Kitchener sądzi, że działa zostały napowrót odebrane.

Londyn, 2 listopada. Kitchener donosi z Pretoryi: Pułkownik Kekeviech zaskoczył obóz Boerów koło Rustenberg i wziął 79 ludzi, a między nimi komendanta Klappera do niewoli.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 listopada 1901. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 619 —, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 634 —, Akcje Anglobanku 260 50, Akcje Unionbanku 512 —, Akcje Länderbanku 397 —, Akcje Bankverein 419 —, Akcje Bodencredit 847 —, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego — —, Akcje Kolei państwowych 623 75, Akcje Kolei Południowej 64 —, Akcje Tramway A) 246 —, Akcje Tramway B) 241 —, Akcje Kolei Elbenthal 469 50, Akcje Kolei Północnej — —, Akcje Kolei Czerniowieckiej 519 —, Akcje Alpiny 345 —, Akcje Rima Muranyi 415 —, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1430 —, Akcje Fabryki broni 253 —, Akcje Tureckie tytoniowe 270 —, Obligacje węgierskiej indemnizacji 92 85, Renta majowa 98 50, Austriacka Renta koronowa 95 50, Węgierska Renta koron. 93 —, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90 30, 4 pre. Listy Banku krajowego 92 —, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 99 —, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 89 50, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 97 15, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109 50, 4-prc. Galic. Obligacje propinacyjne 96 40. — 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93 —. 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 87 35, Losy tureckie 93 —, Marki 117 15, Ruble 254 —.

Berlin, 2 listopada. — Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcje kredytowe 194 75. Towarzystwo dyskontowe 171 —.

Uspობienie: bez ochoty.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowicki.

Odnaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą... Fabryka Szeligi Łyszkiewicza, inżyniera

Asfalt w gorącym stanie do izolacji fundamentów... Elastyczne płyty izolacyjne.

Tekturę asfaltową ogniotrwałą do krycia dachów... Fabryka wykonywa pokrycia dachów i reparację

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza, inżyniera... Długość holcementowe niewymagające wiązań dachowych

Nadesłane.

COLOSSEUM

pod dyrekcją Ernesta Thorna. Od 16. do 31. października reżycyjny program nowości: Stack & Milton najslawniejsi gimnastycy

Jako dobrą i pewną lokację

4% Listy hipoteczne koronowe, 4 1/2% Listy hipoteczne, 5% Listy hipoteczne premiowane, 4% Listy Tow. kred. ziemskiego

Przekazy

na Berlin, Londyn, Paryż i inne miejsca zagraniczne wydaje Sokali Lilien

Dr. Mieczysław Switalski

ordynuje w chorobach nerwowych i mózgowych ul. Akademicka 11 parter, na lewo od g. 3 do 5.

CENNIK

lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Table with columns for various financial instruments like bank shares, bonds, and interest rates.

Losy z roku 1854

Table listing lottery results for the year 1854, including winning numbers and amounts.

B. Dług państwa

(wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. 118.55 118.75

C. Obligacje kolejowe.

Table listing railway bonds from various countries like Austria and Prussia.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table listing priority railway bonds from Austria and Prussia.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table listing Hungarian government bonds, including gold and silver rents.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table listing other public loans from various institutions.

Gal. pożycz. kraj. z r. 1873

Table listing Galician state loans from 1873 and 1889.

G. Listy zastawne.

Table listing mortgage loans from various banks and institutions.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa

Table listing mortgage loans with priority rights from various banks.

J. Losy (za sztukę).

Table listing lottery tickets from various countries.

Ozerw. krzyża węg. tow. 5 zł.

Table listing various bonds and shares from different banks.

K. Akcje banków (za sztukę)

Table listing bank shares from various banks like Anglo-Austrian and Czecho-Slovak.

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych

Table listing shares of transportation companies.

M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych

Table listing shares of industrial companies.

August Schellenberg i Syn

Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1.

Kupuje i sprzedaje w powyższym spisie kursów notowane papiery wartościowe

Wydawnictwo gazety losowań Nadzieja Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1.70

WZNIK WYWI.

Różne obwieszczenia.

L. cz. A. 551/00 (5) [9052] C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że dnia 6. sierpnia 1900 w Sinkowie zmarł Michał Ilków

pohowie na dniu 16. stycznia 1885 r. s. p. Ołeny z Wistowskich Fleissner, powołanym jest z mocy ustawy także syn jej Oleksa Fleissner.

sobie prawo do spadku, by w przeciagu jednego roku, od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosił się z prawami swojemi do tego Sądu

dla strzeżenia praw powyższego nieobecnego kuratorowi p. adwokatowi drwi Faustynowi Jakubowskiemu w Krakowie najpóźniej do dnia 1. listopada 1902 ndzielni.

L. cz. A. 772 00 (3) [8833 3-3] C. k. sąd powiatowy w Haliczu podaje do wiadomości, że do spadku, zmarłej w Sa-

L. cz. A. 329/1 (6) [8714 3-3] C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości, iż w roku 1-95 zesłała ze świata Ryfka Weinstock zam. Helfman w Bukaczowcach

L. cz. T. 80/1 (4) [8792 3-3] C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VI, w Krakowie wzywa każdego, ktoby jakakolwiek miał wiadomość o Jędrzeju Miękinie z Kłaja

L. cz. A. 217/1 (3) [8736 3-3] C. k. Sąd powiatowy w Krakowie Oddział IV, wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Klimczaka

Licytacje.

L. cz. E. 1862/1 (4) [8980 3-3]
 Dnia 20. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV sądu tutejszego licytacja realności objętej wyk. hip. l. 930 ks. gr. gm. kat. Książę z przynależnościami.

Nieruchomość tą oceniono na 709 kor. 87 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 473 kor. 25 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Sniatyn, dnia 17. października 1901.

L. cz. E. 1243/1 (4) [8869 3-3]
 Dnia 22. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Oddziału IV. sądu tutejszego, licytacja połowy realności lwh. 904 w Mielcu na 1770 kor. ocenionej.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 885 kor.

Prawomocne warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Mielec, dnia 3. października 1901.

L. cz. E. 342/1 (5) [8579 3-3]
 Na żądanie c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie, zastąpionego przez p. dra Władysława Goreckiego, odbędzie się dnia 25. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja nieruchomości lwh. 329 ks. gr. gm. Myszaków, wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty i drzew owocowych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 199 kor., przynależności zaś na 18 kor. w. a.

Najniższa cena wynosi 144 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Zaleszczyki, 24. września 1901.

L. cz. E. 611/1 (4) [8578 3-3]
 Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Pomoc” w Zaleszczykach, zastąpionego przez „Gazeta Lwowska” Nr. 253 z dnia 3. listopada 1901.

adw. dra Stoklasę, odbędzie się dnia 25. listopada 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja a) 1/4 części realności lwh. 76, b) lwh. 89 i c) lwh. 135 ks. gr. gm. kat. Kościelniki, wraz z przynależnościami, składającymi się ad a) z chaty, kosznicy, szopki, karmnika, drzew owocowych, woza, brony, pługa, ad b) z chaty, stodoły, szopki, kosznicy, karmnika, drzew owocowych, pary koni, krowy, pługa, brony i woza.

Nieruchomość ad a) wystawiona na licytację jest oceniona na 567 kor., przynależności zaś 71 kor., ad b) 1700 kor., przynależności na 914 kor., ad c) 250 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 426 kor., ad b) 1743 kor., ad c) 166 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutaj, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Zaleszczyki, dnia 25. września 1901.

L. cz. E. 509/00 (6) [9101 2-3]
 Dnia 14. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie wymienionym, biurze Nr. 8 w Muszynie, odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 92 ks. gr. gm. Andrzejówka, dłużnika Andrzeja Szymczyńskiego własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1010 kor.

Najniższa cena wynosi 683 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku, zaś wadyum 102 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
 Muszyna, dnia 28. września 1901.

L. cz. E. 516/00 (6) [9111 2-3]
 Na żądanie Hindy Grünhaut, odbędzie się dnia 20. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja realności objętych lwh. 496 i 497 ks. gr. gm. kat. Zbaraż, składających się z dwóch domów parterowych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione na 9898 kor. 82 hal. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 4950 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi

pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
 Zbaraż, dnia 16. października 1901.

L. cz. E. 273-274/1 (3) [9096 2-3]
 Na żądanie Dawida Kornfelda i Abrahama Ennera odbędzie się dnia 20. listopada 1901 o godz. 9 1/2 przed południem, w sądzie w biurze Nr. 2. w Frysztaku licytacja a) realności whl. 110 ks. gr. gm. Jaszczurowa dłużniczki Bronisławy Jagodowskiej, b) oraz realności whl. 106 ks. gr. gm. Jaszczurowa dłużników Feiwa i Perli Grzybów własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość a) jest oceniona na 290 kor. przynależności zaś na 20 kor., nieruchomość b) jest oceniona na 1939 kor. przynależności zaś na 580 kor.

Najniższa cena, wynosi a) 200 kor b) 1259 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
 Frysztak, dnia 17. października 1901.

L. cz. E. 492/00 (18) [9090 2-3]
 Na żądanie Szymona Lei i Chaji Hausnerów odbędzie się dnia 20. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII. celem zniesienia wspólnej własności licytacja realności whl. 506 gm. kat. Czortków z Wygusanką objętej, składającej się z parc. bud. lk 362 wraz z domem pod Nr. kons. 64 i wszystkimi zabudowaniami.

Nieruchomość, ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 16.776 kor.

Najniższa cena wynosi cenę szacunkową 16.776 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

W obec tego że licytacja ta odbędzie się celem zniesienia wspólnej własności, zostają prawa wierzycieli hipotecznych bez względu na cenę kupna zastrzeżone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
 Czortków, dnia 10. października 1901.

G. Zl. E. 546/00 (15) [8801 2-3]
 Am 25. November 1901 Vormittags 10 Uhr, findet die Versteigerung der Realität Einl. Zl. 111 Budzanów statt. Das Haus ist auf 4800 Kr. 10 h. bewertet. Daas geringste Gebot beträgt 2150 Kr 5 h. unter diesem findet ein Verkauf nicht statt. Die Versteigerungsbedingungen und andere Urkunden können bei hiesige Gerichte Zimmer Nr. 5 eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigen sie im Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbefullmächtigten nahnhaft machen.

K. k. Bezirks Gericht, Abtheilung I.
 Budzanów, am 9 October 1901.

L. cz. E. VIII. 1044/1 (5) [8306]
 Na żądanie Kasy oszczędności im „Kołomyi, zastąpionej przez adw. dr. Dębickiego, odbędzie się dnia 26. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja realności objętej lwh. 620 ks. gr. dla V. dz. m. Kołomyi, Antoniego Sanojcy Marcina własnej i połowy realności objętej lwh. 859 ks. gr. dla II. dz. m. Kołomyi Karola Sanojcy Marcina.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to pierwsza na 1400 kor., a połowa drugiej na 350 kor.

Najniższa cena wynosi co do pierwszej realności 933 kor. 32 hal., co do drugiej 213

kor. 32 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
 Kołomyja, dnia 26. września 1901.

L. cz. E. IX. 1626/1 (3) [8920]
 Na żądanie Maryanny z Rażnych Osadowej z Pleszowa, odbędzie się dnia 26. listopada 1901 o godz. 12 w południe, w sądzie tutejszym ul. św. Jana l. 22 sala licytacja realności lwh. 214 ks. gr. gm. kat. Pleszów objętej, należącej do Szymona, Maryi, Jana, Józefa, Katarzyny i Jakóba Rażnych a to celem zniesienia spółwłasności. Wszystkie ciężary rzeczono i prawa zastawu pozostaną przy hipotece tej realności.

Najniższa cena wynosi 1200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
 Kraków, dnia 5. października 1901.

L. cz. E. 1018/01 (3) [9009 1-3]
 Dnia 26. listopada 1901 odbędzie się o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacja realności objętej wyk. hip. l. 26 ks. gr. Romanówka, składającej się z parceli gr. l. 601/1, którą oceniono na 500 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 335 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 5 sądu tutejszego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
 Budzanów, dnia 18. października 1901.

L. cz. E. 767/1 (10) [9047]
 Na żądanie Wojciecha Kotarby „Filamusa”, odbędzie się dnia 26. listopada 1901 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja realności lwh. 248 ks. gr. Świątniki.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2492 kor.

Najniższa cena wynosi 1661 kor. 32 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia,

przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Podgórze, dnia 11. października 1901.

L. cz. E. 806/1 (5) [9136]

Na żądanie Grzegorza Bienka w Skowierzynie, odbędzie się dnia 14. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6, licytacja 3/4 części realności lwh. 542 ks. gr. gm. kat. Skowierzyn objętej.

Części nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 1210 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 807 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie skutku.

Odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Rozwadow, dnia 4. października 1901.

L. cz. E. 949/1 (5) [9133]

Na żądanie firmy Schönker Jakubowicz w Wadowicach, odbędzie się dnia 15. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja 1/2 realności lwh. 227 ks. gr. gm. Słomka objętej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 700 kor.

Najniższa cena wynosi 466 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Mezana dolna, dnia 11. październ. 1901.

L. cz. E. XIII. 1138/1 (5) [8082]

Na żądanie Banku krajowego królestwa Galicyj i Lodomerji z Wicekrólestwem Krakowskim i Maurycego Liebanga odbędzie się dnia 22. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 54 w Krakowie licytacja realności w Ożyżkach położonych a mianowicie: a) lwh. 24 Wojciecha Mazura b) lwh. 250 Stanisława i Maryanny Kawulów c) lwh. 255 Stanisława Michałka d) lwh. 277 Katarzyny Kusakowej e) lwh. 286 Franciszka i Agaty Milów f) lwh. 288 Jana i Maryanny Tynorów bez przynależności.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na lwh. 24 na 2400 kor., lwh. 250 na 460 kor., lwh. 255 na 98 kor., lwh. 277 na 20 kor., lwh. 286 na 300 kor., lwh. 288 na 360 kor.

Najniższa cena wynosi: a) realności lwh. 24 kwota 1600 kor., b) realności lwh. 250 kwota 306 kor. 67 hal., c) realności lwh. 255 kwota 653 kor. 33 hal., d) realności lwh. 277 kwota 133 kor. 33 hal., e) realności lwh. 286 kwota 200 kor., f) realności lwh. 288 kwota 240 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź

obecnie już istnieją, lub w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII. Kraków, dnia 29. sierpnia 1901.

L. cz. E. 662/1 (4) [9026]

Na żądanie Menlda Zangena młodszego, odbędzie się dnia 26. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja 1) realności lwh. 70 gm. Orzechów i 2) połowy realności lwh. 20 tejż gminy, wraz z połową przynależności realności lwh. 20 gm. Orzechów, składającą się z pary koni, wozu, pługa, bron, 2 krów, jałowki, sani i drabiny.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione realność ad 1) na 810 kor., zaś połowa realności ad 2) na 3461 kor., połowa przynależności na 189 kor.

Najniższa cena wynosi odnośnie do real. ad 1) kwotę 533 kor. 32 hal., zaś odnośnie do połowy realności ad 2) kwotę 2255 kor 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Rozwadow, dnia 18. października 1901

L. cz. E VIII. 1699/1 (7) [9005]

Na żądanie Józfy Woźniakowej, zastąpionej przez dra Garfina adwokata adwokata w Krakowie, odbędzie się dnia 26. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym przy ulicy św. Jana l. 13 licytacja realności lwh. 104, 189 211 ks. gr. gm. Bronowca małe i lwh. 72 ks. gr. Mydlunki stanowiących granta włościańskie z budynkami, wraz z przynależnościami, należącymi do realności lwh. 104 składającymi się z 1 konia, 1 krowy, 2 wozów, 1 pługa, 1 bron.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 1) realność lwh. 104 na kwotę 3110 kor. a tejeż przynależności na kwotę 228 kor. 2) realność lwh. 189 na kwotę 1045 kor. 3) realność lwh. 211 na kwotę 2211 kor. 37 hal. 4) realność lwh. 72 na kwotę 494 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 2325 kor. 33 hal. ad 2) 696 kor. 67 hal. ad 3) 1474 25 hal ad 4) 329 kor. 33 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym oddz. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Kraków, dnia 20. września 1901.

L. cz. E. 2057/1 (6) [8628]

Na żądanie Juljanny z Bajusów Warszawskiej odbędzie się dnia 27. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja realności lwh. 114 ks. gr. gm. kat. Ropi a ruska objętej pod lk 92 w Rowcy ruskiej położonej, wraz z przynależnościami, składającymi się z zapasów zboża.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2373 kor 21hal., przynależności zaś na 153 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 1684 kor. 14 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Gorlice, dnia 1. października 1901.

L. cz. E. 976/99 (10) E. 265/00 (7) E. 764/1 (6) [8940 1-3]

W sądzie tutejszym biuro II. odbędzie się następujące licytacje:

L. dnia 27. listopada 1901 o godz. 11 rano realności lwh. 346 gm. Rawa, składającej się z domu murywanego jednopiętrowego ocenionej na 3150 kor. II. dnia 28. listopada 1901 o godz. 10 i 11 rano.

a) realności lwh. 836 i 837 gm. Rawa ocenionych na 2101 kor. 10 hal. b) realności lwh. 201 gm. Dziewięcierz ocenionej na 1680 kor.

Najniższa oferta ad I) wynosi 3150 kor. ad IIa) 2101 kor. 10 hal ad IIb) 1680 kor. poniżej tych cen sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki rehytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Rawa, dnia 23. października 1901:

L. cz. E. 621/1 (8) [8569]

Na żądanie Mojżesza Orta i Herscha Schorra z Gologór odbędzie się dnia 26. listopada 1901 o godzinie 10 rano w tut. sądzie w biurze Nr. 7 licytacja realności lwh. 683 gm. Dunajów, Karoliny Zerucha i tow. własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków gospodarczych, piwnicy i ogrodzenia.

Nieruchomość, ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 1205 kor. przynależności zaś na 825 kor.

Najniższa cena wynosi 1353 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w tutejszym sądzie w biurze Nr. 5 podczas godzin urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Przemysłany, dnia 3. października. 1901.

L. cz. E. III. 771/1 (21) [8841 1-3]

Na żądanie pana Bernarda Butelesa, zastąpionego przez adwokata dra M. Bodeka we Lwowie, odbędzie się dnia 26. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI. licytacja 2/5 części realności przy ulicy Sobieskiego l. 17 położonej, lwh. 365 siódmiście ks. gr. miasta Lwowa objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z okien, kluczy dzwonka i t p.

2/5 części nieruchomości, wystawionej na licytację, są ocenione na 4643 kor. 23 hal. 25 części przynależności zaś na 30 kor. 58 hal.

Najniższa cena wynosi 2336 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się, niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi

pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II Lwów, dnia 1. października 1901.

L. cz. E. 997/01 (2) [8851 1

Dnia 26. listopada 1901 o godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, licytacja 1 realności lwh. 518 i 2. realności lwh. 1108 gm. Łaskowce objętych wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ad 1) jest oceniona na 710 kor., ad 2) na 800 kor., przynależności zaś na 4 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 473 kor. 32 hal., ad 2) na 536 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Budzanów, dnia 27. września 1901.

L. cz. E. 640/1 (4) [9092]

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnowa, zastąpionej przez adw. dra Forysta w Tarnowie, odbędzie się dnia 26. listopada 1901 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja realności lwh. 254 ks. gr. gm. kat. Brzeźnica objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4981 kor. 82 hal.

Najniższa cena wynosi 3321 kor. 22 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Dębica, dnia 14. października 1901.

L. cz. E. 395/1 (4) [9091]

Na żądanie kasy oszczędności miasta Tarnowa zastąpionej przez dra Forysta w Tarnowie odbędzie się dnia 26. listopada 1901 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7. licytacja realności lwh. 157 i 214 ks. gr. gm. kat Brzeźnica miejscowość Wola brzeźnicka objętych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, po wyższe wystawione na licytację, są ocenione na 3766 kor. 53 hal.

Najniższa cena wynosi 2510 kor. 36 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Dębica, dnia 14. października 1901.

L. cz. 21.907/01 [9145 1-3]

OBWIESZCZENIE

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Żółtkwi podaje do wiadomości, iż celem wydzierżawienia dochodów z rządowych stacyi mylniczych 1) w Kulikowie, 2) Woli wysockiej i 3) Kamionce wołoskiej na rok 1902, względnie także na lata 1903 i 1904, odbędzie się ponowna licytacja dnia 12. listopada 1901 na podstawie warunków licytacyjnych, podanych w ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie z dnia 12. października 1901 L. 96.903.

Cena wywołania wynosi ad 1) 3711 kor., wadyum 620 kor.

Cena wywołania wynosi ad 2) 3885 kor., wadyum 650 kor.

Cena wywołania wynosi ad 3) 1262 kor., wadyum 211 kor.

Pisemne oferty można wnieść na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego Żółtkwi do dnia 12. listopada 1901 do godziny 10 rano, poczem odbędzie się w biurze tejże c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego ustna rozprawa licytacyjna.

Po ukończeniu ustnej licytacji zostaną otwarte komisyjnie oferty pisemne.

Blizsze warunki licytacyjne można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółtkwi i w Nadzorach c. k. straży skarbowej, położonych w tutejszym okręgu skarbowym.

Żółtkiew, dnia 28. października 1901.

L. cz. 23.419 [9177]

Ogłoszenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Sanoku podaje do powszechnej wiadomości, iż celem wydzierżawienia poboru myta na stacjach mylniczych Barwiniek, Berehy dolne, Besko, Chodorówka, Dąbrówka ruska, Domaradz, Zboiska, Nadole, Iskrzynia, Jasło-Ulaszowice, Miejsce, Niegłowice, Potok, Toki, Weisla-Ujazd, na rok 1902 bezwarunkowo, względnie warunkowo także na lata 1903 i 1904 na wypadek, gdyby wypowiedzenie w czasie, a mianowicie ze strony skarbu, najpóźniej do 1. października, zaś ze strony dzierżawcy najpóźniej do 15. września 1902, względnie 1903, nie nastąpiło, odbędzie się w tejże c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego dnia 14. listopada 1901 od godziny 9 rano publiczna licytacja ustna i za pomocą pisemnych ofert.

Blizsze warunki licytacyjne, podane w ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z 12. października 1901 l. 96.903 mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Sanoku i w Nadzorach c. k. straży skarbowej w Sanoku, Krośnie, Jasle, Brzozowie, Dynowie i Lisku.

Oferty pisemne, sporządzone ściśle według formularza podanego, w powołanym wyżej ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcji skarbu, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 1 kor. i należyście opieczętowane, należy wnieść do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Sanoku aż do rozpoczęcia ustnej licytacji, t. j. do godziny 9 rano dnia 14. listopada 1901.

Do pisemnej oferty należy dostarczyć wadyum wysokości szóstej części ceny wywołania.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Sanok, dnia 20. października 1901.

L. 23.802/901. [9146]

OBWIESZCZENIE

Połączona z kolekturą loteryjną trafika, ustanowiona obecnie w Samborze w rynku, Nr. 35 będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyj.

Trafikę tę wykonywać wolno w tylko w dotychczasowym miejscu lub w domach sąsiednich.

Trafikant jest uprawniony do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych tudzież znaczków pocztowych.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 1. października 1900 do 30. września 1901 materiału tytoniowego w wartości 42.055 koron 83 hal. wynosił 3.723 koron 82 hal.

Wartość materiału stemplowego pobranego w ciągu powyższego okresu rocznego wynosiła 28.170 kor. Od sprzedaży tego materiału stemplowego przyznana będzie prowizja w wysokości 1 procentu od wartości. Za przyjmowanie stawek loteryjnych w połączonej z trafiką kolekturze na ciągnięcie loteryjne w Bernie, Lwowie i Wiedniu zapewnią się nabywcy stałą prowizją od stawek w wysokości 4-54 procentu, stawki na te ciągnięcia loteryjne wynosiły w ciągu powyższego okresu rocznego razem 27.485 koron 68 hal. a prowizya 1.245 kor. 58 hal.

Odłączenie trafiki tytoniowej do kolektury loteryjnej jest niedopuszczalne, obydwaj interesy łącznie mogą być objęte i tylko łącznie zaniechane.

Skarb nie ręczy za przyszłość za dochód odpowiadający danom. Trafikant ma pobierać materiał tytoniowy w c. k. Magazynie ty-

niowym w Samborze materiał stemplowy w c. k. gł. Urzędzie podatkowym w Samborze.

Trafikant ma ponosić z własnych funduszy wszelkie wydatki z prowadzeniem trafiki i kolektury loteryjnej połączone.

Przed objęciem interesu, co nastąpić ma na dniu 2. stycznia 1902 ma nabywca złożyć kaucję loteryjną w wysokości 4.000 kor. a to albo w gotówce za 3 procentowem oprocentowaniem, albo w papierach wartościowych niepodlegających losowaniu i mających bezpieczeństwo pupilarne, lub też przez hypotekę realną przedstawiającą zupełne zabezpieczenie. Kaucya ta ma być złożona w ciągu 4 tygodni po otrzymaniu odnośnego zezwolenia w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie.

W razie złożenia kaucyi w papierach wartościowych ma właściciel tychże oświadczyć, że zgadza się na to, ażeby wszelkie pretensje skarbu, wynikające z prowadzenia kolektury przez kaucyonanta, lub z poruczonej temuż sprzedaży losów loteryi państwowej na cele dobroczynne, zostały zaspokojone bez interwencji sądu przez sprzedaż złożonych papierów wartościowych po kursie giełdowym.

Niedotrzymanie terminu do złożenia kaucyi pociąga za sobą ten sam skutek, jak nieobjęcie interesu.

Blizszych wiadomości co do złożenia kaucyi i co do warunków prowadzenia kolektury udzieli c. k. Urząd loteryjny we Lwowie.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia dotyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych. Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach Straży skarbowej.

Wadyum wynosi 372 koron i ma być złożone w c. k. gł. Urzędzie podatkowym w Samborze.

Oferty mają być wystawione na przepisany druk i wniesione opieczętowane najdalej do 26. listopada 1901 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze.

W ofercie należy oprócz wymaganych powołanem rozporządzeniem oświadczeń także podać, czy kompetent jest spokrewniony lub spowinowacony z jakim c. k. urzędnikiem loteryjnym, następnie czy posiada już kolekturę loteryjną, a w danym razie ze rzeka się tejże na wypadek przyjęcia jego oferty.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia trafiki bez połączenia z innym przedsiębiorstwem, nie będą uzgodnione.

Sambor, dnia 25. października 1901.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

L. 5801/1901. [9156 1-3]

Ogłoszenie licytacji.

Na zasadzie uchwały Rady miejskiej z dnia 17. b. m. rozpisuje się niniejszem w celu wydzierżawienia prawa propinacyi miejskiej i prawa poboru opłat gminnych od trunków tudzież prawa propinacyi na dworcu kolejowym w Brodach i prawa propinacyi w dobrach Folwarki wielkie i małe gminie miasta Brodów przysługujących na przeciąg lat trzech od dnia 1. stycznia 1902 do dnia 31. grudnia 1904 publiczną licytację za pomocą pisemnych ofert, która odbędzie się we wtorek dnia 12. listopada 1901 od godz. 11. przed południem do godz. 1. po południu.

Jako cenę wywołania ustanawia się czynsz roczny:

1.) za prawo propinacyi miejskiej 16.000 kor.,

2.) za prawo poboru opłat gminnych od trunków 62.800 kor.

3.) za prawo propinacyi na dworcu kolejowym w Brodach i w dobrach Folwarki wielkie i małe 6200 kor.

Cena wywołania za wszystkie powyższe wyszczególnione przedmioty dzierżawne, które tylko razem wypuszczone będą w dzierżawę, wynosi 85.000 kor. wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 8500 kor.

Oferty pisemne na wszystkie wyżej poszczególnione przedmioty dzierżawne opiewające, należyście opieczętowane, przez oferentów własnoręcznie podpisane i opieczętowane, wnieść można przed terminem licytacyjnym, na ręce burmistrza lub na terminie licytacyjnym przed zamknięciem licytacji na ręce komisji licytacyjnej.

Zamknięcie licytacji, nastąpi punktualnie z uderzeniem godziny 1. po południu po której żadne dalsze oferty ani też żadne dodatkowe oferty bezwzględnie nie będą przyjęte.

„Gazeta Lwowska“ Nr. 253 z dnia 3. listopada 1901.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane podczas godzin urzędowych w tutejszym Urzędzie magistratualnym.

Z Magistratu miasta

Brody, d. 29. października 1901.

M. Kulak.

Konkurs.

L. 30417. [9038 3-3]

Ogłoszenie konkursu.

C. k. Rada szkolna krajowa ogłasza niniejszem konkurs na posadę nauczyciela rzymsko-katolickiej religii w c. k. żeńskim seminarjum nauczycielskiem w Krakowie z prawami i obowiązkami nauczyciela głównego.

Do posady tej przywiązane są pobory i prawo do dodatków pięcioletnich, unormowane ustawą z 19. września 1898 Nr. 174. Dz. pr. p.

Podania należyście udokumentowane i zaopatrzone w tabelę stosunków służbowych, sporządzoną w języku niemieckim na przepisany formularz (Qualifikationstabelle) należy wnieść do c. k. Rady szkolnej najpóźniej do 20. listopada 1901.

Kompetenci pragnący, aby lata służby spędzona w publicznych szkołach ludowych, policzone im były na posadzie, o którą się ubiegają nie tylko do ogólnej ilości lat służby lecz także w celu przyznania dodatków pięcioletnich po myśli §§. 2 i 14. powołanej ustawy winni w swych wyrażnie oświadczyć, czy i w jakim zakresie w razie zamianowania liczą na korzyści, który można dostąpić na podstawie przytoczonych przepisów ustawy (dodatek dla „Dziennika urzędowego R. sz. kr.“)

Zbrane podania przedłożą Dyrekcje szkół średnich i seminarjów nauczycielskich a względnie c. k. Rady szkolne okręgowe najpóźniej do 25. listopada 1901 wypełniwszy należyście w języku niemieckim właściwe rubryki tabel kwalifikacyjnych.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 10. października 1901.

L. 2015. [9154 1-2]

Wydział Powiatowy w Grybowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego w Bobowy z siedzibą tamże z placą roczną w kwocie 1000 kor. i ryczałtem na podróże 600 kor.

Lekarza okręgowego obowiązuwać będzie instrukcja z dnia 3. grudnia 1901 l. 83 Dz. u. kraj. oraz obowiązującym tenże jest do utrzymywania apteki domowej.

Kandydaci wykazać się mają przedmiotowymi świadectwami że posiadają wymagane warunki.

Termin podać upływa z dniem 10. listopada 1901.

Vice Prezes
Dr. Jakubowski.

Upadłości.

L. cz. S. 2/1 (1) [9059 2-3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku masy spadkowej po śp. Janie Ignacym 2 im. Kozierowski*) właścicieli realności w Uniszowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radę Sądu kraj. Dr. Zacharyasza Gutowskiego w Tuchowie zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dra Alberta Agatsteina w Tuchowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 8. listopada 1901, godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Tuchowie, przedłożyli dokumenta, poswiadczone ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zwiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie powiatowym w Tuchowie najdalej do dnia 20. grudnia 1901, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 17. stycznia 1902 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniebają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwróć koszt urzędów przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo

w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tuchowie lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 26. października 1901.

*) W Gazecie Nr. 251 i 252 wydrukowano mylnie „Korierowski“.

L. cz. S. 1/1 (1) [9080 2-3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Altera Korureicha zarejestrowanego pod firmą Alter Kornreich.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radę sądu krajowego Dr. Bolesława Działotkę zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana Dra Bolesława Strowskiego adwokata w Rzeszowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 7. listopada 1901, godz. 9 przed południem, w tym sądzie w biurze Nr. 10 przedłożyli dokumenty, poswiadczone ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym w tym sądzie najdalej do dnia 23. listopada 1901, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 28. listopada 1901 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniebają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwróć koszt urzędów przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Rzeszowie lub w pobliżu Rzeszowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 23. października 1901.

Kuratele.

L. cz. P. X. 165/1 (66) [8924 3-3]

Jan Czerwiński były właściciel Fürstenhofu uznany za marnotrawcę.

Kuratorem jest ustanowiony adw. dr. Skąpski w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Kraków, dnia 5. września 1901.

L. cz. L. 12/1 (3) [8971 3-3]

Iwan Popowicz z Mikuliczyna uznany został umysłowo chorym, kuratorem dla niego ustanowiono Stefana Nodoszniańskiego z Mikuliczyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Delatyn, dnia 20. sierpnia 1901.

L. cz. P. 148/1 (1) [8976 3-3]

Akim Markowicz ze Złockiego oddany pod kuratelę z powodu marnotrawstwa, kuratorem ustanowiony dla niego Waśko Dziurbiel ze Złockiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 18. września 1901.

L. cz. P. 234/01 (4) [8925 3-3]

Nykoła Caruk z Zagwoźdźcia uznany marnotrawcą. Kuratorem Wasyl Olejnik z Zagwoźdźcia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, dnia 8. lipca 1901.

L. c. P. 305/1 (8) [8944 3—3]
Mikołaja Pastuszczyna z Dobrzanicz
uznano marnotrawcą, kuratorem tegoż Matwij
Pasternak z Dobrzanicz.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemysły, dnia 29. lipca 1901.

L. cz. P. XII. 76/1 (6) [8923 3—3]
P. Róża Trenner uznana umyślowo cho-
rą knratorem jest Józef Geldwerth w Krako-
wie ul. Szeroka.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.
Kraków, dnia 23. września 1901.

L. cz. L. 10/1 [8981 3—3]
Zawieszono się kuratelą z powodu marnotraw-
stwa nad Lesiem Procykiem Pawła z
Krasnostawiec. Kurator m ustanawia Petra
Procyka Palię z Krasnostawiec.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Śniatyn, dnia 10. września 1901.

L. cz. P. 14/1 (14) [9024 3—3]
Zawieszona tutejszo sądową uchwałą
z dnia 16. marca 1901 L. 14/1 (10) kuratela
nad Władysławem Morgensternem z Tarnowca
uchylona zostaje.
C. k. Sąd powiatowy.
Leżajsk, 10. października 1901.

L. cz. P. 309/00 (3) [9044 3—3]
Michał i Anna małżonkowie Posto-
łowscy z Podłuża uznani marnotrawcami
kuratorem Mikołaj Leniów z Podłuża.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów, 18. listopada 1900.

L. cz. P. 131/98 (12) [9043 3—3]
Dla umyślowo chorej Ryfki Trott recte
Schindelman ze Stanisławowa ustanawia się
kuratorem Izaka Leibę Liebermana w Knihi-
ninie wsi.
C. k. Sąd powiatowy Oddział VI.
Stanisławów, 25. maja 1901.

L. cz. L. 4/1 (5) [9010 3—3]
Piotr Frankiewicz z Jawornika ruskiego
uznany został marnotrawcą kurator Paweł
Ziemia z Jawornika ruskiego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bircza, dnia 22. kwietnia 1901.

L. cz. 2/1 (4)
Safat Paszywiak z T
został umyślowo chorym ku
leki z Trzcianca.
C. k. Sąd powiatowy,
Bircza, 14. sierpnia 1901.

L. cz. L. 10/1 (3) [9021 2—3]
Nania Chawro z Chorobrowa została
uznana marnotrawcą a kuratorem jej ustano-
wiono Iwana Hałunkę z Chorobrowa.
C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Kozowa, dnia 17. września 1901.

L. cz. P. X. 195/1 (3) [8922]
Zofia ze Sitków Franaszkowa z Prądni-
ka czerwonego uznana za marnotrawcą; ku-
ratorem jest Franciszek Sitko tamże.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, dnia 12. września 1901.

L. cz. P. 178/1 (6) [8970]
Józef Krzysek rolnik z Krzemiennej
uznany uchwałą z 27. lipca 1901 marnotraw-
nym, kuratorem ustanawia się Macieja Se-
rafina rolnika z Krzemiennej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzozów, dnia 17. września 1901.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 237/01 (2) [9151]
O g ł o s z e n i e.
W Imieniu Jego Cesarzkiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych
we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493
p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu,
umieszczonego w Nr. 295 czasopisma: „Ku-
rjer lwowski“ z dnia 24. października 1901
pod napisem: „Korpus X przeciw dzienni-
kom“, w ustępie od słów „W artykule“
(do) „azyata“ zawiera znamiona występku
z §. 300 u. k., i §. 491 u. k. tudzież art.
V. ust. z 17/12 1862 Nr. 8. Dz. p. p. z r.
1863 a zatem usprawiedliwioną jest zarządzo-
naprzec c. k. Prokuratora rządowego konfiskata
tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest
dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a za-
brany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 29. października 1901.

L. cz. Pr. III. 222/1 (2) [9158]
OBWIESZCZENIE
C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł
na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że
zamieszczone w Nr. 21 czasopisma „Bocian“
z dnia 1. listopada 1901 artykuły pod tytu-
łem: I. „Ks. Chotkowskiemu“ całe strona 2.
II. „Zadługo“ od „Nu co sobie“ do końca
strona 5. III. „Trudno“ od „Najjaśniejszy“ do
końca strona 5. IV. „A on wciąż stoi“ całe
strona 5. V. Pod ryciną na stronie 6 od „Tu
jest proszę“ do „ożenić“. VI. „Między przyja-
ciółkami“ od „Ten głupiec“ do „rozwiąże“
strona 8. VII. „W szkole“ całe strona 8.
IX. „Zaliczka“ od „Lecz z dnia“ do „za-
liczkę“ strona 8. zawierają znamiona występku
z §. 516 u. k. że zakazuje się rozszerzania
tych artykułów.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 31. października 1901.

Ч. Pr. 235/01 (2) [9152]
ОГОЛОШЕНІЕ!
В Імені Его Величества Цісаря!
Ц. к. Суд краєвий для справ карних
у Львові рішив на підставі §§. 489 i 493
зак. кар. і §. 37. з. п., що вміст артикулу
уміщеного в числі 229 часописи: „Гали-
чанин“ з дня 25. жовтня 1901 під на-
писом: „Десятий корпусъ противъ журна-
листувъ“ в уступі від слів: „і заявили що“
„была права“ містить в собі знамена прото-
вини з §. 49 і кар. зак. і арт. V. закона
а 17/12 1862 Ч. B. з д. з р. 1863 і про-
усправедливлена єсть заряджена через ц. к.
Прокуратора державного конфіскація сей
часописи.
В наслідок того рішення зборонене
єсть дальше ширене того артикулу а за-
браный наклад має бути знищений.
Львів, дня 29. жовтня 1901.

Bl. 248. [8993]
Das f. f. Landes- als Preßgericht in
Sinz hat mit dem Erkenntniße vom 22. Octo-
ber 1901, Nr. 92/1, die Weiterverbreitung der
Nr. 42 der Zeitschrift: „Singer fliegende Blätter“
vom 20. October 1901 wegen der zweiten
mit der Worte „Des Geistes“ bedigenden und
mit den Worten „längft geheilt“ endigenden
Strophe des Gedichtes: „An die Jesuiten“ nach
§. 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in
Olmütz hat mit dem Erkenntniße vom 23. Octo-
ber 1901, Nr. 71/1, die Weiterverbreitung der
römährische Rund-
1 wegen der Stel-
3 „Autorität ver-
Nacht zum Sicht“
t.

Bl. 249. [9036]
Das f. f. Landes- als Preßgericht in
Brag hat mit dem Erkenntniße vom 23. October
1901, Nr. 283/1, die Weiterverbreitung der
Nr. 42 der Zeitschrift: „Kladenske Zajmy“ vom
19. October 1901 wegen des Artikels: „Odpove-
d za Litovel“ nach §§. 65 lit. a. und 302
St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in
Budweis hat mit dem Erkenntniße vom 24.
October 1901, Nr. 47/1, die Weiterverbreitung
der Nummer 87 der Zeitschrift: „Budivoj“ vom
22. October 1901 wegen der Stelle von „Pan
J. F. zde. Pokud jsme mohli“ bis „sdelime
postupne“, dan von „Pan starosta“ bis „od-
vlekl k volbe“ des Artikels: „Listarna re-
dakce“ nach §. 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

[8682 3—3]
OBWIESZCZENIE
Pp. drwie Emil Antoni dw. im. Schmidt
i Dawid Jonas wpisani zostali z dniem 5.
października 1901 na listę adwokatów, a to
pierwszy z siedzibą w Tarnopolu, a drugi z
siedzibą w Stanisławowie.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 5. października 1901.

L. cz. IV. 362/85 (4) [8625 3—3]
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. w Bro-
dach zawiadamia z miejsca niewiadomego
Zygmunta Krimsa, iż dnia 19. lutego 1885
zmarł w Brodach bez pozostawienia rozporząd-
zenia ostatniej woli Selig Leib Krima i wzy-
wa go, aby w przeciągu jednego roku, licząc
od dnia poniżej wyrażonego, zgłosił się w
tymże sądzie i wniósł oświadczenie do spad-
ku, w przeciwnym bowiem razie spadek
przeprowadzony z dziećmi zgłaszającymi
się i z kuratorem adwokatem dr. Bernardem
Grossem, dla niego ustanowionym.
Brody, dnia 30. sierpnia 1901.

L. cz. Nc. V. 625/1 (5) [8634 3—3]
Zgodnie z wnioskiem Hendla Winkera
Altera Winnikera, Chaji Winniker i Berla

Winniker recte Schüssel jako spadkobierców
Feigi Winniker vel Winniger c. k. sąd
powiatowy w Kutach wzywa wszystkich tych,
którzyby posiadali w rękach książeczkę wkład-
kową Towarzystwa kredytu i oszczędności
Union w Kutach Nr. 109 na sumę 320 ko-
rofi i imię Feigi Winniger opiewającą by ksią-
żeczkę tę w ciągu jednego roku tutejszemu
sądowi przedłożyli, gdyż w przeciwnym razie
taż za nieważną uznana zostanie a wystawi-
ciel zań nie będzie odpowiedzialnym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kuty, dnia 3. września 1901.

L. cz. T. 39/1 (3 i 4) [8651 3—3]
L. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie,
wdrażając na prośbę p. Józefa Budzińskiego
postępowanie amortyzacyjne względem ksią-
żeczki wkładk. gal. kasy oszczędn. Nr. 70335
na nazwisko Józefa Budzińskiego i na sumę
16000 koron opiewającej wzywa niniejszym
edyktem każdego posiadacza tej książeczki,
aby w przeciągu 6 miesięcy od dnia ostatnie-
go ogłoszenia edyktu ją w sądzie przedłożył
i prawa swe wywiódł, ileże po bezskutecznym
upływie naznaczonego tu terminu książeczka
ta za rzeczywiście umorzoną uznana zostanie.
Lwów, dnia 26. września 1901.

L. cz. T. V 2/1 (2) [8692 3—3]
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wzy-
wa niniejszym edyktem wszystkich tych,
którzyby o Julianie Józefa 2 im. Kramarze-
wskim, w r. 1831 we Lwowie urodzonym,
z zawodu gorzelnik i gospodarz rolny, jaką-
kolwiek wiadomości mieć mogli, aby o tem
tutejszemu sądowi lub kuratorowi, dlań w
osobie adwokata dra Weihracha w Tarnopolu
ustanowionemu, donieśli.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 28. września 1901.

L. cz. IV. 536/94 (4) [8626 3—3]
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I w Bro-
dach podaje do wiadomości, że Majer Leib
2 im. Schmerl zmarły w Brodach dnia 3. lipca
1887 swe 2/9 części realności objętej wykazem
hipotecznym l. 1035 gminy kat. Brody Ryfca
Schmerl z podstawieniem powierniczym tej
treści, że 3/4 części z tego czyli w stosunku
do całości 6/36 części mają po jej śmierci
przypaść jego ustawowym dziedzicom Ryfka
Schmerl zmarła w Brodach dnia 24. kwie-
tnia 1884 wskutek tego owe 6/36 części przy-
padają dziedzicom Majera Leiba 2 im Schmerla.
Ponieważ osoby tych legataryuszów nie
są znane przeto niniejszym edyktem zawiada-
mia się ich o przypadłym legacie z tem, że
kuratorem dla nich ustanowiono adw. dr.
Grossa w Brodach.
Brody, dnia 30. kwietnia 1902.

L. cz. T. IV. 13/1 (2) [8752 3—3]
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie, wdra-
żając postępowanie amortyzacyjne co do za-
ginionej karty wkładkowej Towarzystwa kre-
dytowego dla handlu i przemysłu w Tarno-
wie Nr. 5971, na 800 koron opiewającej, na
imię Josla Herbsty wystawionej, wzywa jej
posiadacza, aby ją w przeciągu jednego roku,
6 tygodni i 3 dni, od dnia ostatniego ogłosze-
nia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc,
w sądzie złożył, gdyż inaczej kartka ta za
umorzoną będzie uznana.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 7. października 1901.

L. cz. T. 40/1 (1) [8683 2—3]
C. k. sąd krajowy cyw. we Lwowie,
wdrażając na prośbę Leiby, Isaka i Kassjela
Silberów postępowanie amortyzacyjne co do
książeczki udziałowej Towarzystwa eskontowe-
go i zaliczkowego we Lwowie fol. 136/1 na
35 fl i na imię Leizora Silbera opiewającej
wzywa niniejszym edyktem każdego posiada-
cza tej książeczki, aby w przeciągu 1 roku,
6 tygodni 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia
edyktu w Gazecie Lwowskiej przedłożył i
prawa swe do niej wywiódł ile że w razie
bezkutecznego upływu tego terminu książecz-
ka ta za umorzoną uznana zostanie.
Lwów, dnia 3. października 1901.

L. cz. IV. 679/96 (13) [8831 2—3]
Do spadku po Chaimie Badian zmarłym
dnia 20. lipca 1896 w Borysławiu z pozosta-
wieniem kodycyli z 17. lipca 1896 konkurru-
je Gitla Langer, której miejsce pobytu jest
nieznane.
Wzywa się ją by do roku jednego licząc
od ogłoszenia edyktu zgłosiła się w sądzie,
wniosła równocześnie oświadczenie przyjęcia
spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek
byłby przeprowadzony z dziećmi zgłasza-
jącymi się i z kuratorem M. Izakiem 2. im.
Kornhaberem dla niej ustanowionym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Drohobycz, 2. kwietnia 1901.

L. cz. C. II. 294/1 (1) [9082 1—3]
W sprawie Katarzyny Dworak, przeciw
niewiadomemu z miejsca pobytu Filipowi Ci-
skowi o zniesienie współwłasności realności
pod lk. 328 w Świlczy położonej lwh. 645
ustanawia się kuratora w osobie adwokata dr.
Bindera z Rzeszowa a termin do rozprawy
na dzień 13. listopada 1901 wyznaczono.
C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Rzeszów, 20. października 1901.

L. cz. C. III 364/1 (1) [9142]
Przeciw Osyfy Poliwiki, którego miej-
sca pobytu jest nieznane, wniesionym został
do c. k. Sądu powiatowego w Żmigrodzie
przez Piotra Poliwę w Woli Cieklińskiej po-
zew, o zniesienie współwłasności realności
lwh. 91 gm. Folusz.
Na podstawie pozwu wyznaczoną została
audyencyę na dzień 9. listopada 1901 o go-
dzinie 9 rano.
Celem strzeżenia praw Osyfy Poliwiki
ustanawia się pana Ignacego Dębickiego, c. k.
notariusza w Żmigrodzie kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie Osyfy
Poliwę w rzezonej sprawie, na jego koszt i nie-
bezpieczeństwo, dopóki on, w sądzie się nie
zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żmigród, 24. października 1901.

L. cz. C. II. 113/1 (6) [9135]
Przeciw Zofii Działo, której miejsce po-
bytu jest nieznane, wniesionym został do
c. k. sądu powiatowego w Radomyślu przez
Jacenta Szymczuka pozew o zniesienie
współwłasności realności lwh. 337 gm.
Czermin.
Na podstawie pozwu wyznaczono w
tut. sądzie biurze Nr. 2. audyencyę do ustnej
rozprawy na dzień 11. listopada 1901 o godz.
11. rano.

Celem strzeżenia praw Zofii Działo usta-
nawia się pana Jana Glasera, c. k. nota-
ryusza w Radomyślu, kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie pozwa-
ną w rzezonej sprawie na jej koszt i nie-
bezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie
zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radomyśl, dnia 21. października 1901.

L. cz. 12.908/pr. [9149 1—3]
O b w i e s z c z e n i e.
Rozpisane obwieszczeniem z dnia 15.
września 1901 L. 6496/pr. ogólne wybory do
Rady powiatowej w powiecie dolińskim sy-
stuje się.
Z c. k. Prezydium Namiestnictwa.
Lwów, dnia 29. października 1901.

L. cz. VII 83/66 (240) [9060]
W sprawie rozdziału ceny kupna fol-
warku Fryzówka, toczącej się przed c. k.
sądem obwodowym w Rzeszowie, przeciw
Maryi Moszkowskiej o 630 zł. w. a. zpn.,
ma być doręczoną uchwałą z dnia 12. paź-
dziernika 1901 l. cz. VII 83/66 (240) dla
Markusa Fränkla i Izraela Pottanera.
Ponieważ niewiadomo gdzie Markus
Fränkel i Izrael Pottamer przebywają, usta-
nawia się im, w celu strzeżenia ich praw,
kuratora w osobie pana adw. dra Bindera w
Rzeszowie, któremu się równocześnie powo-
laną uchwałą doręcza.

Tenże kurator zastępować będzie Mar-
kusa Fränkla i Izraela Pottanera w rzezonej
sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo,
dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub peł-
nomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział VI.
Rzeszów, dnia 12. października 1901.

L. cz. A. 272/00 (11) [8896 1—3]
Wzywa się niewiadomego z miejsca po-
bytu Błażeja Peliwa, by do spadku po Ma-
cieju Peltwo w Toporzysku w dniu 15. lute-
go 1891 z pozostawieniem pisemnego kody-
cyli zmarłym w przeciągu jednego roku od
dnia ogłoszenia tego edyktu się zgłosił, ina-
czej spadek przeprowadzonym zostanie ze zgła-
szającymi się spadkobiercami i kuratorem Ja-
nem Peliwo z Toporzysku Nr. 91 dla niego
ustanowionym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jordanów, dnia 13. sierpnia 1901.

L. cz. A. 173/1 (5) [8874 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach
Oddział III, wzywa niewiadomego z miejsca
pobytu Petra Muszkiewicza, ażeby w przecią-
gu roku wniósł oświadczenie do spadku po
śp. Helenie Muszkiewicz ur. Hołowińskiej
zmarłej w Podhajcach dnia 10. grudnia 1900
bez pozostawienia ostatniej woli rozporządze-
nia w przeciwnym razie spadek ze zgłasza-
jącymi się spadkobiercami i kuratorem nie-
znanego Petra Muszkiewicza przeprowadzo-
nym będzie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 11. września 1901.

L. cz. E. 836/1 (12) [9025 1-3]
W sprawie egzekucyjnej Zofii Zacharkiewicz w Śniatynie przeciw Mikołajowi Maślance, Dmytrovi Maślance, Iwanowi Maślance, Zofii Maślance 2-go Zinkowskiej, Mikołajowi Buraczyńskiemu i nieletnim spadkobiercom Iłasa Maślanki, o zniesienie współwłasności realności, objętych whl. 235, 237, 238 i 710. IV gminy Śniatyn, ma być doręczona decyzja z dnia 19. września 1901 l. cz. 13.141/1, przeznaczona dla Mikołaja Buraczyńskiego.

Ponieważ niewiadomo gdzie Mikołaj Buraczyński przebywa, ustanawia się, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dra Marcussohna, adwokata krajowego w Śniatynie.

Tenże kurator zastępywać, będzie Mikołaja Buraczyńskiego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział IX Śniatyn, dnia 22. października 1901.

L. cz. A. 616/00 (4) [9006 1-3]

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Józefa, Moritza i Arona Vogłów, że w dniu 13. kwietnia 1900 zmarła w Samborze ich matka Blima Vogel bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i wzywa ich jako powołanych z ustawy do spadku po niej pozostałego, by w przeciągu roku, licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu, zgłosili się w Sądzie bądź sami, bądź przez pełnomocnika i wniosli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy przeprowadzony zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Salomonem Voglem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sambor, dnia 29. kwietnia 1901.

L. cz. C. II 302/1 (1) (9062)

Przeciw Antoniemu Owadowi, którego miejsce pobytu jest nieznanego, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Michała Owadę, gospodarza w Nowosielcach, pozew o uznanie kontraktu darowizny z daty Sanok dnia 11. października 1900 L. rep. 5604, za nieważny i skutków prawnych pozbawiony z prośbą o adnotację sporu.

Celem strzeżenia praw Antoniego Owadę, z miejsca pobytu nieznanego, w Ameryce przebywającego, ustanawia się pana dra Natana Nebenzahla, adwokata w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Owadę w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Sanok, dnia 5. października 1901.

L. cz. E. 2591/1 (1) [9083 1-3]

W sprawie egzekucyjnej Berka Teichera i Marii z Bohrer zam. Teicher, właścicieli realności do rąk I w Samborze, przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Kwie Melechowi Habermann, Benjaminowi Faustlichtowi i Wolfowi Leibowi Roth, przez kuratora p. adwokata dra Fitternika pto 315 koron, ustanawia się dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Kwie Melecha Habermanna, Benjamin Faustlichta i Welfa Leiby Rotha, kuratora w osobie p. adwokata dra Fitternika w Samborze.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Sambor, dnia 14. października 1901.

L. cz. A. 477/00 (7) [9097 1-3]

Wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Jelenę Szeremetę, ażeby w przeciągu jednego roku w tutejszym Sądzie się zgłosiła i oświadczyła się do spadku po zmarłej 23. marca 1899 bez rozporządzenia ostatniej woli w Balnicach matce Anastazyi 2 s. Dedeluk, gdyż inaczej spadek będzie przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i jej kuratorem Oleksym Ferlejsem z Balnic.

O. k. Sąd powiatowy Oddział III. Gwoździec, dnia 28. października 1901.

L. cz. T. 8/1 (4) [9057 1-3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa każdego posiadacza kwitu depozytowego z daty Przemyśl, w czerwcu 1897. wystawionego przez c. i k. wojskowy Oddział budownictwa w Przemyślu, potwierdzającego złożenie przez Pawła Rocha tytułem kaucyi:

1) 4% listu zastawnego Gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego S. IV Nr. 13.118 z kuponami od 31. grudnia 1897 i talonem à 1000 kor.

2) 4 1/2% listów zastawnych Gal. Banku krajowego S. II Nr. 5064 i Nr. 1955 z kuponami od 31 grudnia 1897 i talonem à 200 kor.

1-ej 4% obligacyi Gal. Funduszu promocyjnego S. F. Nr. 3632 z kuponami od 31. grudnia 1897 i talonem à 100 kor., aby go w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni, od ostatniego ogłoszenia edyktu, sądowi tutejszemu przedłożył, gdyż w razie przeciwnym kwit ten za nieważny i zamortyzowany uznany zostanie.

Przemyśl, dnia 16. października 1901.

G. Zl. Cw. III 2052/1 (4) [8989]

Wider Mendl Kläng Handelsmaan zuletzt in Lemberg wohnhaft, dessen Aufenthalt unbekannt ist, wurde beim dem k. k. Landes als Handels Gerichte in Lemberg von Anton Horak, Schuhwaarenherzeugung, in Trebitsch (Mähren) wegen 239 koron eine Klage angebracht, Auf Grund der Klage wurde der Zahlungsauftrag von 11. September 1901 herausgegeben.

Zur Wshrung der Rechte des Heren Mendl Kläng wird Herr Dr. Johann Dobrzański, Advokat in Lemberg, zum Curator bestellt.

Dieser Curator wird den Beklagten in der bezeichneten Rechtssache auf dessen Gefahr und Kosten so lange vertreten, bis dieser entweder sich beim Gericht meldet oder einen Bevollmächtigten namhaft macht.

K. k. Landes als Handels Gericht Abtheilung III. Lemberg, am 7. Oktober 1901.

L. 103.599 [9037]

Obwieszczenie.

W roku 1901 odbyły się w Galicyi dwa premiowania koni, a to wiosenne w Łanęucie, Sanoku, Nowym Sączu i Krakowie, w dniach 10, 11, 13 i 14 czerwca i jesienne w Gródku, Stryju, Kosowie i Tarnopolu, w dniach 5, 9, 10 i 17 września.

Wynik tych premiowań był następujący:

1) W Łanęucie doprowadzono do premiowania ogółem 74 koni, z tego 30 klaczy ze źrebkami, 21 młodych klaczy, 11 dwuletnich i 12 jednorocznych źrebaków klaczy.

Z tego premiowano 7 klaczy ze źrebkami, 4 młodych klaczy, 4 dwuletnich i 4 jednorocznych źrebaków klaczy.

Ogółem tedy 19 koni. Przytem rozdano nagród pieniężnych w ogólnej kwocie 500 koron i 2 medale srebrne państwowe.

2) W Sanoku. Ogółem doprowadzono do premiowania 65 koni. Z tego 26 klaczy ze źrebkami, 28 młodych klaczy, 6 dwuletnich i 5 jednorocznych źrebaków klaczy.

Z tego premiowano 11 klaczy ze źrebkami, 4 młode klaczy, 3 dwuletnie, 3 jednoroczne źrebaki klaczy.

Ogółem więc 21 koni. Przytem rozdano nagród państwowych w ogólnej kwocie 500 koron i 4 medale srebrne państwowe.

3) W Nowym Sączu doprowadzono ogółem do premiowania 64 koni. Z tego 26 klaczy ze źrebkami, 17 młodych klaczy, 14 dwuletnich i 7 jednorocznych źrebaków klaczy.

Z tego premiowano 10 klaczy ze źrebkami, 7 młodych klaczy, 1 dwuletnie źrebak klacz i 5 jednorocznych źrebaków klaczy.

Ogółem więc 23 koni. Przytem rozdano nagród państwowych ogółem 500 koron i 6 srebrnych medali państwowych.

4) W Krakowie doprowadzono ogółem 41 koni do premiowania.

Z tego 15 klaczy ze źrebkami, 13 młodych klaczy, 9 dwuletnich i 4 jednorocznych źrebaków klaczy.

Z tego premiowano 7 klaczy ze źrebkami, 6 młodych klaczy, 6 dwuletnich i 2 jednoroczne źrebaki klaczy. Ogółem tedy premiowano 21 koni.

Przytem rozdano nagrody państwowe w ogólnej kwocie 500 koron i 4 medale srebrne państwowe.

5) W Gródku doprowadzono do premiowania ogółem 66 koni.

Z tego: 20 klaczy ze źrebkami, 14 młodych klaczy, 17 dwuletnich i 15 jednorocznych źrebaków klaczy. Z tego premiowano: 7 klaczy ze źrebkami, 5 klaczy młodych, 5 dwuletnich i 3 jednorocznych źrebaków klaczy.

Ogółem więc 20 koni. Przytem rozdano nagrody państwowe w łącznej kwocie 500 koron i 3 medale srebrne.

6) W Stryju doprowadzono ogółem do premiowania 67 koni. Z tego 23 klaczy ze

źrebkami, 16 młodych klaczy, 17 dwuletnich i 11 jednorocznych źrebaków klaczy.

Z tego premiowano 5 klaczy ze źrebkami, 4 młode klaczy, 3 dwuletnie źrebaki klaczy i 1 jednoroczne źrebak klacz. Ogółem przeto 13 koni. Przytem rozdano nagrody państwowe w ogólnej kwocie 400 koron i 1 medal srebrny państwowy.

7) W Kosowie doprowadzono do premiowania ogółem 44 koni.

Z tego 17 klaczy ze źrebkami, 13 młodych klaczy, 6 dwuletnich i 8 jednorocznych źrebaków klaczy. Z tego premiowano 11 klaczy ze źrebkami, 6 młodych klaczy, 2 dwuletnie źrebaki klaczy i 4 jednoroczne źrebaki klaczy. Ogółem przeto 23 koni.

Przytem rozdano nagrody państwowe w kwocie 600 koron i 1 srebrny medal państwowy.

8) W Tarnopolu doprowadzono ogółem 12 koni do premiowania.

Z tego 4 klaczy ze źrebkami, 4 młode klaczy, 3 dwuletnie źrebaki klaczy i 1 jednoroczne źrebak klacz. Z tego premiowano 3 klaczy ze źrebkami, 3 młode klaczy, 2 dwuletnie źrebaki klaczy i 1 jednoroczne źrebak klacz.

Ogółem przeto 9 koni. Przytem rozdano nagrody państwowe w ogólnej kwocie 340 koron.

Ogółem przeto doprowadzono do premiowania 433 koni.

Z tego 161 klaczy ze źrebkami, 126 młodych klaczy, 83 dwuletnich źrebaków klaczy i 63 jednorocznych źrebaków klaczy.

Z tego premiowano ogółem 61 klaczy ze źrebkami, 39 młodych klaczy, 26 dwuletnich i 23 jednorocznych źrebaków klaczy.

Ogółem przeto 149 koni.

Przytem rozdano nagrody państwowe w łącznej kwocie 3840 koron i 21 medali srebrnych państwowych.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24. października 1901.

L. cz. T. 2/00 (4) [8965 1-3]

Po oświadczeniu się Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie, na prośbę p. Kazimierza Szumskiego wdraża się postępowanie amortyzacyjne, odnośnie do rzekomo zaginionej temuż ostatniemu książeczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego (stowarzyszenia zarejestrowanego z ogólną poręką) w Krakowie Nr. 3070 (Tom XII str. 367), na 748 koron 83 hal., na imię Kazimierza Szumskiego opiewającej i wzywa się każdego, który sobie jakie prawa do rzekomej książeczki rościł, aby takowe w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia, w którym edykt ten w „Gazecie Lwowskiej“ po raz trzeci ogłoszony zostanie, tem pewniej w tut. Sądzie zgłosił, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka ta na ponowne żądanie p. Kazimierza Szumskiego za umorzoną uznaną zostanie.

O. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Kraków, 19. października 1901.

Doniesienia prywatne.

Staruszka 80-letnia Barykowa, niezdolna już do pracy, prosi o wsparcie, ul. Lyczakowska l. 22, u Gramatykowej.

Celem położenia kamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

przedsięją na szklanki tylko następujące firmy:

- Toepler Naftula, ulica Trybunalska l. 12,
- Adler M., pl. Akademicki.
- Agid Jakób Krakowska 25.
- Baraniecki, Hotel Pański, Gródecka.
- Beigel A., pl. Chorażczyzny l.
- Drucker E., ul. Gródecka.
- J. Frenkel, ul. Leona Sapiehy 41.
- Fried Jakób, Rynek 13.
- Herold Antoni ul. Szustka 14.
- Hellwig Edward, Kopernika.
- Ilków Mieczysław, ul. Halicka.
- Keil A., ul. Kopernika.
- Koschitzki August, ul. Wałowa l. 13.
- A. Kanarienvogel, ul. Jagiellońska 16.
- Kreus A., ul. Szarbkowska.
- Kessler D., ul. Pańska.
- Kleinler Jakob, Plac Bernardyński.
- Kawiarnia Edlisona, ul. Karola Ludwika 33.
- Kawiarnia teatralna.
- Kawiarnia europejska, ul. Jagiellońska.
- Lemmel S. H., ul. Gródecka 54.
- Ludwig Jan, ulica Krakowska l. 7.
- Löwenbeck Jakób ul. Trybunalska 4.
- Lopaciński Wojciech ul. Gródecka.
- Makowski K., ulica Krasickich.
- Nowżentuk J., ul. Kopernika 4.
- Nussenblatt H., ul. Leona Sapiehy.
- Pomeranz N., Rynek 7.
- Proks J., ulica Lyczakowska.
- Przybyłski K., ul. Teatralna.
- Potneck Ant., ul. Batorego 26.
- Roth Samuel, Rynek.
- Rothberg A., ul. Kazimierzowska.
- Rothberg Max, róg ul. Bema.
- Rosigoni, Pasaż Mikołajowski.
- Restauracya hotelu warszawskiego.
- Schnechtel A., ul. Szustka.
- Schwarzberger J., ul. Kazimierzowska.
- Schleicher L., ul. Jagiellońska 4.
- Schwarzberger O., ul. Gródecka.
- Stelmachów J., ul. Chorażczyzna 6.
- Schall S., ul. Kazimierzowska.
- Skulski M., ul. Teatralna.
- Sussmann S., ul. Karola Ludwika.
- Thne E., ul. Szeptyckich.
- Ważny Jan, ul. Czarnieckiego.
- Wollsch H., ul. Gródecka.
- Zimmer H., ul. Kazimierzowska 43.
- Zuckermann Jakób, ul. Zimorowicza 18.
- Zuckermann Szymon, ul. Leona Sapiehy.

Bek okocimski


(porter krajowy).

- Z Baczewski, plac Halicki.
- Grafinkel O., Sykstuska 2.
- Restauracya hotelu warszawskiego.
- Potneck Ant., Batorego 26.
- Schapiro S., Rynek.
- Główny zastępstwo i skład piwa beczkowego
- p. Ozyasza Wixla i Syna, ul. Bogusławskiego l. 13, telefon nr. 6.
- Skład piwa szklkowego
- u p. S. Wiesera, Sykstuska 14, telefon 149.
- Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy piwo okocimskie sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa od marką okocimskiego.

Jan Götz, browar w Okocimie.

Jako moją specyjalność od lat 38 polecam znakomite wyrzby nożownicze z fabryki angielskiej Geo. Hides & Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noża stołowe** i deserowe, **Kuchenne elastyczne** do ciast i mięs w zwykłe.

Scyzoryki, Nożyczki, **Brzytwy angielskie** od zł. 2 do 3. **Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów**, **Narzędzia ogrodnicze**, po cenach możliwie niskich.



Antoni Halski
handel żelazny
Lwów, plac Maryacki l. 9.

Wszystkie księgarnie sprzedają dzieła pedagogiczne Reussnera do bardzo przedkłej i najłatwiejszej nauki obcych języków bez nauczyciela z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.

„SAMOUCZEK“

Polsko-niemiecki kurs wstępny (Elementar) 18, 37 i 60 ct. — Kurs I. 90 ct. — Kurs II. zł. 2.30.

Polsko-francuski kurs I. zł. 1.80. Kurs II. zł. 4.80. — Gramatyka polsko-francuska zł. 1.80.

Polsko-angielski kurs I. zł. 1.12. — Kurs II. zł. 1.80.

Polsko-ruski kurs I. 2-10. Kurs II. zł. 2.70.

Amerykański przewodnik (z rozmówkami) angielskimi ct. 75.

Główna sprzedaż w księgarni
Dr. Wł. Miłkowskiego w Krakowie

Franciszka Wilhelma
HERBATA
przeczyszczająca
Franciszka Wilhelma
aptekarska, c. k. dostawcy nadwornego
w Neunkirchen, Niższa Austrya.

Do sprowadzenia przez wszystkie apteki po cenie 2 K. austr. wal. za pakiet.

Fulary jedwabne 65 ctn.

do zł. 3-65, jakoteż zawsze najwspanialszy czarny, biały i barwny jedwab HENNEBERGA od 65 ctn. do zł. 14-65 za metr — gładki w prążki, kratki, wzorzysty, damasty i t. d.

Fulary jedwabne drukowane	od 65 ct. do zł. 3-65
Jedwab balowy	od 60 ct. do zł. 14-65
Grenadyn jedwabne	od 80 ct. do zł. 7-65

za metr do domu wraz z opłatą pocztową i ctem. — Próbkę natychmiast. — Opłata listu do Szwajcaryi 25 hal.

G. HENNEBERG, fabrykant jedwabi, ZURYCH
(c. i k. nadworny dostawca).

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.



Maś ta leczy wrzodzianki, przyszczo, czerwoności, krosty, wagner, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porośniętych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Słoik 2¹/₂ frank. we Francji, w Paryżu, w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, We-wińskiego; w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Jasne i ciemne
męskie i damskie ubrania, palta zimowe nieprute czyszczeniemi i odnawia
Pierwszorządny Zakład
Szymona Weissa
Tylko
we Lwowie, ul. Kopernika 12.
Zlecenia z prowincji załatwia jak najstarszanniej i szybko.



Fattingera
mięsne
suchary dla psów.

Uznane za najzdrowsze najlepsze pożywienie dla psów. 50 kg. 22 kor., 5 kg. paczka franco 3 kor. Prospekt bezpłatnie. Fattinger & Co, Wien, IV. Wiedener Hauptstrasse 3. W wielu handlach na składzie. Ostrzega się przed naśladownictwem



Pasaż Hausmana.
Lwowskie
Photo-Plasticon
(46 razy premiiowane).

Od 3. do 10. listopada do widzenia
Wspaniała wędrowka przez
górne Włochy.
Wstęp 10 ct.

Ogłoszenie licytacji.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY
we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem
30. czerwca 1901
a nieprolongowane i niewykupione
zastawy w kasie zaliczkowej,
mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie,
perły, korale, złoto, srebro i t. d.

11. listopada 1901

o godzinie w pół do 10. przed południem w obec c. k. Notaryusza przez publiczną licytację najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacja odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod l. 15 plac Halicki.

UWAGA. Ty
być pr
lub od

Dyrekcya.

Medal złoty.

Magazyn Futer

Medal złoty.

pod Tygrysem

Stanisława Wronskiego

we Lwowie, ul. Teatralna l. 5

(naprzeciw kościoła katedralnego)

poleca po cenach najprzystępniejszych swój obficie zaopatrzonej magazynu futer tak gotowych, jakoteż skóry pojedyncze, oraz i materje na pokrycia futer w wielkim wyborze. — Cenniki na żądanie franco.

!! Na zimę !!**M. A. AUGUSTYN**

Lwów, ul. Teatralna l. 7.

poleca swój obficie zaopatrzonej magazynu futer we wszystkich możliwych gatunkach, jak futra podróżne kryte materją i futrem, kurtki do polowania, futra miastowe, paltoły damskie, Sacka, peleryny najmodniejsze, Colier boa, czapki, zarekawki i t. p.

Materje na wierzchy w wielkim wyborze.

Wszelkie zamówienia uskutecznia z całą akuracnością, sumiennością i gustem, zaś za trwałość towaru gwarancya w zupełności.

Cenniki na żądanie gratis i franco.

Vinavigo Hiszpańskie Tow. WIN HAMBURG.

Import najlepszych starych win, za których czystość się ręczy:

Malaga, Madeira, Marsala, Sherry, Lacr.-Christi, wino portowe, czerwone i białe, Vermouth, Muscat-Lunelle, Cognac grand fine Champagne, Rum, Wina reńskie, Bordeaux, znanej firmy H. Nauen & Co. dostawcy nadworni Mainz. Sprzedaż w całych i pół flaszkach po cenach oryginalnych, jakoteż na szklanki

W PASAŻU MIKOLASCHA.

Przy gruźlach, angielskiej chorobie, niedokrewności, wysypkach na ciele, chorobach gardła i płuc, staro m kaszlu dla słabowitych, blad: wyglądających dzieci, polecam kurację moim ulubionym, znanym, przez lekarzy poleconym

Lahusena jodowo-żelazistym tranem wątrobianym.

Przez jego jodowo-żelazistą zawartość, najlepszy i najskuteczniejszy tran wątrobiany. Przewyższa w sile leczniczej wszystkie inne podobne medykamenty. Smak nadzwyczaj delikatny i łagodny, dlatego dla każdego bez wstępu zażywany bywa i lekki do strawienia. Użycie w ostatnim roku 80.000 flaszek, jest najlepszym dowodem o dobroci jego. Wiele atestów i pism dziekczynnych. Cena 3 korony. — Tylko prawdziwy z firmą fabrykanta aptekarza Lahusena w Bremie. Otrzymać można we wszystkich aptekach. Skład główny we Lwowie: apteka pod „Złotą Gwiazdą“ dr. K. Mikolascha, ul. Kopernika, apt. pod „Srebrnym Orłem“ Zygmunta Ruekera i apt. pod „Aniołem Stróżem“ ul. Pańska 21.

Najlepsze
Tutki
BibulkiNiemojowskiego we Lwowie
wszędzie
do
nabycia.

Zalecona przez Towarzystwo lekarskie krakowskie Szczawa alkaliczno-sodowa, zawierająca części składowe chemiczne, jak

Woda Bilńska

wyrobu naszego, pod kontrolą Komisji przemysłowej Towarzystwa lekarskiego używaną bywa w zgradze, kureczach i przewlekłych katarach żołądka z dobrym skutkiem.

Cena flaszki w Krakowie 15 ct.
Do nabycia w aptekach i drogueryach.

Skład dla Lwowa w aptece J. Wewiórskiego.

K. Rząca i Chmurski w Krakowie,
właściciele fabryki wód mineralnych.

Całkowita gotówka nie wymagana!



Pod dogodnymi warunkami dajemy osobom, będącym w możności płacenia, wszystkie nasze towary na kredyt i polecamy im dywany salonowe, do pokoi, kościelne i ścienne, chodniki, linoleum, ceraty, franki, portyery, kapy na stoły i łóżka, kołdry, koce, materye na meble i różne inne przedmioty dekoracyjne. — **Meble żelazne i drewniane,** towary lniane i płócienne, bielizna, towary futrzane, konfekcya męska i damska i wszystkie inne artykuły mogą być przez nas sprowadzane.

Na prowincję wysyłamy ilustrowane cenniki darmo i oplatnie. Listy należy adresować:

Zarząd wiedeńskiego magazynu

„AULOUVRE“

Lwów, ulica Sykstuska 6 (w Pasażu).

Filia w Przemyślu: ul. Mickiewicza 4.

Handel herbaty i kawy EDMUNDA RIEDLA we Lwowie, ul. Teatralna 1. 3 dem własny,

Herbata	530	notacja najlepsze gatunki	KAWY
zbiór majowego		o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła frakto opłcone do każdej stacji pocztowej 45, kilogr. w woreczku:	
zilo Cejlon	2. 1.80	Peruvia	zł. 9.— . kl. —. 90
Bourbon czarna	3.—	Cuba gruba ziarnista	9.50 " —. 90
złóż majowy	3.—	Ceylon zielona	19 — " 1.—
Kayecw czarna	4.—	— przednia	10.40 " 1.04
Malanga de Lond	4.—	— gruboziarnista	10.75 " 1.0—
Wysiewki herbaciane	1.30	— perłowa	10.75 " 1.05
Wysiewki herbaciane naj-lapsze	1.60	Mocca arabska arom	10.75 " 1.02
Opakowanie do listy nie. Zawsze		Jawa złota	10.75 " 1.02

Zarządzenia z prowincji wysyła się odwrotną pocztą

Lwowska Filia

Banku galic. dla handlu i przemysłu

ulica Jagiellońska 1. 3.
(dawny lokal Banku kredytowego).

Kantor wymiany

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty zagraniczne po możliwie najskrupulatniejszych kursach, skutecznie pod takimi samymi warunkami wszelkie zlecenia giełdowe zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wydaje na wszystkie znaczniejsze miejscowości świata i zagraniczne miejsca kąpielowe bezpośrednie przekazy i listy kredytowe, wreszcie wypłaca wszelkie kupony możliwie bez potrącenia jakiegokolwiek prowizji inkasowej.

Godziny urzędowe od 9 do 12 1/2 — i od 3 do 4 1/2.

Oddział wkładowy

przyjmuje wkładki na 4 1/2% książeczki oszczędnościowe.

Oddział towarowo-handlowy

załatwia czynności handlowo-komisowe, a zatem: zakupno i sprzedaż zboża, nasion, spirytusu, artykułów pastewnych, sztucznych nawozów i wszelkich innych ziemiopłodów.

Oddział melioracyjny

wykonuje wszelkie prace melioracyjne, jako to: zdjecia planów, wygotowania kosztorysów do drenowania pól, nawodnienia i odwodnienia łąk, budowy rowów, kanałów, dróg, szos, kolejek etc. etc. i poleca się do praktycznego przeprowadzenia powyższych prac.

Finansowanie skutecznia się podług każdorazowej szczegółowej umowy. W razie już gotowych planów, nastąpić może na podstawie tychże wykonanie pracy

Oddział zastawniczy

udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły, złoto i srebro.

(Parter, w podwórzu).

KAPTOLINA

przeciw wypadaniu i na porost włosów. Cena 2 K.

JAN IHNATOWICZ

Lwów, ul. Sykstuska 1. 25 — ul. Halicka 1. 11. Kraków, Subienice 1. 20. — Przemyśl, ul. Franciszkańska 1. 24.

KTO CHCE PIC DOBRĄ HERBATĘ NIECH ŻĄDŁA:

HERBATY Z RĄCZKA

Monopol herbata
z „Rączką“

zawsze świeża i doskonała.

Przez bezpośrednie stosunki z rynkami w Londynie i w Chinach nabywa się tanio. Transport w całych wagonach i zbyt w kraju największy. Po cenach oryginalnych prawie wszędzie do nabycia, proszę tylko żądać „Herbatę z Rączką“, a gdzie nie ma proszę pisać wprost do

Magazynu Juliusza Groszego
w Krakowie, Rynek, pałac Spiski.

Znany z taniości handel Leonarda Soleckiego we Lwowie przy ul. Batorego 1. 2

otrzymał świeże doborowe towary i poleca takowe po cenach najniższych i Zlecenia z prowincyi skutecznie się odwrotnie.

Wielka fabryka papierosów w Egipcie

poszukuje w całej Galicji rutynowanych agentów. Zgłoszenia do Agencji dzienników, Lwów, Pasaż Hausmana 9, pod „Egipt“.

KOWANÓWKO

ZAKŁAD LECZNICZY dla nerwowo i umysłowo chorych

oraz dla morfinistów i alkoholików płci obojga.
5 minut od stacji kolei Oborniki przy linii Poznań — Piła (Posen Schneidemühl). Adres: **Kowanówko**, p. Poznań. — Cena od 200 młk. miesięcznie.

Dr. Karczewski.

Dr. Mucha.

„Confiserie Union“ we Lwowie. Parowa fabryka cukrów i czekolady

poleca swoje według najnowszych sposobów i przy zastosowaniu postępowych środków wykonane, wysmienite krajowe fabrykaty specjalne, jako to: Angielskie, francuskie i szwajcarskie bonbony i cukry wszelkiego rodzaju. — Bonbony atlasowe. — Produkta słodowe. — Karmelki owocowe. — Bonbony salonowe. — Wyśmienite cukierki deserowe w różnych doborowych gatunkach (Dragées, Pralinées). — Deserowe pieczywka, biszkoty, herbatniki, pierniki. — Orientalne specjalny cukrowe. — Przeróżne artykuły świąteczne na Boże narodzenie i Wielkanoc od pojedynczych do najwytowniejszych.

Cukier lodowaty, owoce kandyzowane, glazurowane, skórki pomarańczowe kandyzowane. — Opatentowany cukier owocowy do smażenia owoców, marmolad, soków i t. p. jako względnie najtańszy dodatek zamiast zwykłego cukru burakowego. — Sok do potraw jako najlepszy i najtańszy środek zamiast masła i miodu. — Wreszcie rozmaite soki owocowe, marmolady i t. p.

Nadmieniamy że wszystkie artykuły i materiały surowe potrzebne do wyrobu naszych produktów, które pobieramy z pierwszorzędnych źródeł, bada i kontrokuje stale chemik sądowo zaprzysiężony.

Zjednoczone fabryki syropu i cukrów we Lwowie,

Fabryka ul. Zamarstynowska 21, Zarząd ul. Łukaszyńskiego 4.

Skład główny: pl. Goluchowskiego 9. Filia: Rynek 12.



Skład i pracownia futer

Feliksa i Juliana Lubelskich

we Lwowie przy ul. Wałowej 1. 3.

polecamy na sezon zimowy swój świeżo sprowadzony zapas

futer damskich i męskich

oraz kołnierze, zarekawkki, baranice i wiele innych możliwych rzeczy w zakresie kuśnierstwa wchodzących, również utrzymujemy na składzie

wielki wybór sukna

do pokrycia futer i sprzedajemy wszystko po możliwie najniższych cenach.

Cenniki ilustrowane gratis i franco.

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych. Zamówienia na kilsze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje
Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.
Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 1/2 centy, dużym petitem 2 centy.

Choroby weneryczne

i zastarzałe, obojga płci choroby skórne i kobiece, osłabienie na tle neurasthenji leczy radykalnie **Dr. FRISCH**, Pasaż Hausmana l. 8. Zabiegi lecznicze odbywają się pod osobistym dozorem. Badania mikroskopijne i endoskopijne w godz. od 8-10 i 2-5. Wyłącznie dla Pań od 5-6.

30 ct. 1/4 kłgr. znakomitych herbatników. Szparagi 1 kłgr. 90 ct. poleca Bazar produktów wiejskich we Lwowie, ulica Sokoła l. 1.

W gmachu Banku zaliezkowego, ul. Hetmańska 10, został otworzony nowy **magazyn ubiorów męskich** i poleca na sezon obecny najnowsze ubrania w wielkim wyborze po cenach fabrycznych **Paweł Fluss.**

Odezwa.

Eugeniusz Lesny był e. k. strażnik skarb.

mogi za ktore Bog zaplac.

100-300 zł. miesięcznie

zarobić mogą osoby każdego stanu we wszystkich miejscowościach pewnie i uczciwie bez kapitału i ryzyka, przez sprzedaż prawnie dozwolonych papierów państwowych i losów. Oferty przyjmuje **Ludwik Oesterreicher**, VIII. Deutsegasse 8, Budapest.

Tokarnie polerujące.

Tokarnie do kół kolejowych, heble maszynowe łatwo dające się poruszać, z najnowszym sterem. Wiertan „Shopping“ i inne maszynowe narzędzia wykonywują według zamówień **F. Reitsch**. Najlepsze atis i franco.

Fabryka maszyn w Bołszowcu

zainstalowana na powszechnej wystawie higienicznej w Karlsbadzie za wyrób masła deserowego złotym medalem, sprzedaje po cenie **2 K. 40 h.** i kłgr. deserowego masła loco Bołszowce.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancja za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Sebottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utca 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 408.

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną

wonią herbata Congo zł. 1.60, Sou-chong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół kłgr. poleca handel herbaty, kawy i wina **Edmunda Riedla**, Lwów.

Komisarz urzędowy
TECHNICUM-ALTENBURG S.A.
dla budowy maszyn, elektrotechniki i chemii
Warsztat do nauki.
Prospekta bezpłatnie.

Buchalter

zdolny, biegły w języku polskim i niemieckim, z ładnym piśmem, obznajomiony z czynnościami księgarskimi, mający chlubne polecenia znajdzie posadę stałą. Zatrudnienie całodzienne. Zgłoszenia pod „Buchalter“ Ajencya dzienników Pasaż Hausmana 9, Lwów.

**LEONARDÓWKA**

Niezrównanej dobroci
wódka cała faszka 1 zł.,
pół faszki 50 ct.
do nabycia w handlu
Leonarda Soleciego
we Lwowie,
przy ul. Batorego l. 2.

Szereg doskonałych dzieł

zawiera

NOWA SERJA

12 centowej

Biblioteki powszechnej

Nr. 353/373.

Nr. 353 **Ibsen**, W dniu zmartwychwstania.
Nr. 354/359. **Dr. Ostaszewski-Barański**,
Rok złudzeń (1848).
Nr. 360/363. **Dr. M. M.**, Czy mówisz po angielsku?
Nr. 364/365. **Tysiąc Nocy** i jedna. Tom IV
Nr. 366. **Słowacki**, Jan Bielecki, Hugo. Mnieh.
Arab.
Nr. 367/368. **Heine**, Atta Troll.
Nr. 369/370. **Tysiąc Nocy** i jedna. Tom V.
Nr. 371/373. **Hofmanowa**, Pamiątka po dobrej
matce.
Dalsze tomiki w druku.

Na składzie w każdej księgarni.

Katalogi darmo i oplatnie przesyła na żądanie

Księgarnia wydawnicza

W. ZUKERKANDLA
w Złoczowie (Galicya).

Paryż 1900 Grand-Prix.

**R. WOLF MAGDEBURG-
BUCKAU**

Oszczędzający materiał palny

LOKOMOBILE

z rozciągającym się kotłem rurowym o sile 400-300 koni
— najtrwalsze i najdogodniejsze —
maszyny robotnicze

do przemysłu
i rolnictwa.



Rozciągające się kotły rurowe, pompy centryfugalne, młocarnie najlepszego systemu.

Zastępca: Paul Thusius, München, Herzog Heinrichs-Strasse 22.

TANIO

i pod gwarancją za doborowy towar poleca Szan. P. T. Publiczności

Spółka stolarzy lwowskich

Lwów, plac Bernardyński l. 17

swój od roku 1854 istniejący

SKŁAD MEBLI

wszelkiego rodzaju,

Kompletne stylowe urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych i salonów w wielkim wyborze od najskromniejszych do najwykwintniejszych.

Meble gięte i żelazne
po cenach fabrycznych

KOKS

z węgla kamiennego gazowego do celów
kolarskich i opału,

Maż pogazowa

najlepszy środek do konserwowania materiałów
drzewnych

dostarcza

Zakład gazowy miejski we Lwowie.

Koks kolarski.

Maż pogazowa.

Prócz tego mamy wszystkie inne gatunki w magazynie.

HERBATA Souchong 1 kg. 5 k. 20 h.
5 kg. blaszanka oliwy 6 k. 50 h.
5 kg. koszyk cytryn 3 k. — h.
5 kg. koszyk pomarańcz 3 k. — h.
1 kg. migdałów 2 k. 20 h.
1 kg. rodzynków 1 k. 40 h.

Nadto ryż, makarony, orzechy, daktyle, ryby marynowane, wszelkie towary kolonialne i południowe, po cenach najniższych. Cenniki gratis i franco. Korespondencja polska.

Handel założony w roku 1789.

Proszę zapisać

Herbatę z Chińczykiem

Do nabycia prawie w każdym handlu korzennym lub wprost z głównego składu
Fryderyka Schubutha i Sp.
Lwów, Rynek l. 45.

Nowość!

Kołdry puchowe wyrobu Józefa Schustera zalecane dla swej nadzwyczajnej lekkości i ciepła z wełnianego atlasu we wszystkich kolorach po zł. 18, 20, 22 z atlasu jedwabnego po zł. 22, 23, 35 do 40 zł. — Kołdry puchowe wyrabiam sam i są wyłącznie tylko u mnie do nabycia.

Kołdry zwykłe na wacie wełnianej poczawszy od zł. 4, 5, 6-50, 7, 8, 10, w największym wyborze zawsze na składzie.
Materace włosienne od zł. 14, 16, 18, 20 do 32.

Sienniki zwykłe i sprężynowe, kocyki wełniane, poduszki i t. p. najtaniej w specjalnej pracowni wyrobów pościeli

Józef Schuster,
Lwów, Kopernika 5.

**Każdej gospodyni i matce**

nie można nie winażować, która
zażywa na zdrowie,
oszczędniejszą i przyjemną
smakującą **Kathreiner**
Kneippowskiej kawy słodowej (która jest prawdziwą
tylko w znanych oryginalnych
paczkach).